

## Narada w KC PZPR

29 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR narada z udziałem członków Biura Politycznego: Józefa Cyrankiewicza, Bolesława Jaszcuka, Zenona Kliszki, Ryszarda Strzeleckiego, sekretarzy KC, pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich, kierowników wydziałów KC oraz niektórych ministrów.

Na naradzie I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wygłosił przemówienie na temat aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej i związanych z tym zadań w pracy partii. (PAP)

## Konferencja krajów nienuklearnych

29 bm. rozpoczęła się w Genewie konferencja krajów nienuklearnych z udziałem przedstawieli około 80 krajów świata. Konferencja trwać będzie miesiąc. Na posiedzeniu inauguracyjnym odczytano list sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, który apeluje do wszystkich bez wyjątku państw o współpracę w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej.

U Thant zaznacza, że jednym z głównych celów rozpoczynającej się konferencji jest znalezienie sposobów, które umożliwiłyby wykorzystywanie energii nuklearnej dla celów postępu ekonomicznego i społecznego, zwłaszcza w krajach znajdujących się w stadium rozwoju. W tej dziedzinie państwa bardziej rozwinięte mogą i powinny udzielać istotnej pomocy krajom nienuklearnym.

U Thant wyraża przekonanie, że obecna konferencja nie tylko ułatwi realizację założeń układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, lecz doprowadzi do dalszych postępów w dziedzinie rozbrojenia. (PAP)

## W Wietnamie Południowym

### Niezwykła aktywność partyzantów na froncie północnym

W środę i w czwartek rano siły narodo-wyzwoleńcze Wietnamu Południowego przeprowadziły szereg akcji zaczepnych na pozycje wojsk amerykańskich oraz bazy wojskowe. Walki trwały zarówno w rejonie Sajgonu jak i na froncie północnym w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz na froncie wschodnim wzdłuż wybrzeża.

Na Płaskowyżu Centralnym doszło w czwartek rano do ciekłych starć. Miały one miejsce w sektorze Quang Duc oraz w pobliżu bazy amerykańskiej Duc Lap. Agresor ponosił tam ciężkie straty.

Niezwykła aktywność wykazują siły narodo-wyzwoleńcze na froncie północnym w rejonie strefy zdemilitaryzowanej. Dobrze zamaskowane stanowiska artylerii partyzantów prowadzą nieprzerwanie ogień na kluczowe obiekty strategiczne agresora w tym rejonie. W środę wieczorem partyzanci ostrzelali obóz wojsk reżimowych w Quang Ngai. Celne pociski artyleryjskie partyzantów spadły na budynek sztabu tych sił. Trzech oficerów reżimowych zostało zabitych.

W tym samym czasie jednostki rakietowe partyzantów ostrzelały ponownie amerykańską bazę Da Nang. Pod ogniem patriotów południowowietnamskich znalazła się główna kwatera amerykańskiej piechoty morskiej w tym rejonie. Ze względu na ścisłą cenzurę amerykański rzecznik wojskowy nie podał wielkości strat wojsk amerykańskich.

Jak podaje Agencja VNA w ciągu ostatniej ofensywy na Tay Ninh rozpoczętej 17 sierpnia siły narodo-wyzwoleńcze Wietnamu Południowego zadawały duże straty wojskom amerykańskim i reżimowym. A oto niektóre cyfry: partyzanci wyeliminowali z walki 3500 żołnierzy nieprzyjacielskich w tym 2700 Amerykanów, zniszczyli bądź uszkodzili 455 pojazdów wojskowych oraz 37 stanowisk artyleryjskich.

Według komunikatu specjalnego wydanego przez dowództwo wyzwoleńczych sił Wietnamu Południowego w ciągu 6 miesięcy br. partyzanci zadali agresorowi następujące straty: wyeliminowano z walki 380 000 żołnierzy nieprzyjaciela.

Stracono i zniszczono ponad 4400 samolotów różnych typów. Zniszczono lub uszkodzono 8730 po-



POZNAN  
PIĄTEK  
30  
SIERPIEŃ  
1968

Wydanie AB  
Nr 206 (7632)  
Rok wyd. XXIV  
Cena 50 gr

## Korespondencja PAP

### Sytuacja w CSRS nadal skomplikowana

#### Uchwała Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji w sprawie aktualnych wydarzeń w kraju

Sytuacja w CSRS jest nadal bardzo skomplikowana. Głównym tematem dyskusji i zebrań są problemy związane z koniecznością normalizacji życia tego kraju we wszystkich dziedzinach. Większość społeczeństwa pragnie włączyć się do podjętych wysiłków zmierzających do zabezpieczenia nieprzerwanej pracy przemysłu, transportu i łączności.

Również większość społeczeństwa, zarówno czeskiego jak i słowackiego, pozytywnie przyjęła — przemówienia prezydenta Svobody i A. Dubczeka — apel wystosowany wczoraj w godzinach porannych, a podpisany przez prezydenta Svobodu, pierwszego sekretarza KPCz A. Dubczeka i przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego J. Smrkowskiego do dyscypliny i dołożenia wszelkich starań, by nie poddawać się nastrojom ani wrogiej propagandzie mogącej doprowadzić do naruszenia porządku publicznego. Liczne organizacje partyjne we wschodniej części Czech i na Słowacji dały głośny wyraz swemu poparciu dla apelu przywódców partyjnych i państwowych oraz potwierdziły wię-

łącznie Czechosłowację z krajami obozu socjalistycznego. Również Centralna Rada Związków Zawodowych Czechosłowacji wyraziła poparcie dla apelu prezydenta Svobody. Rada Wojskowa przy Ministerstwie Obrony Narodowej CSRS oraz Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy wezwali żołnierzy i oficerów do bezwzględnej podporządkowania się rozkazom prezydenta Svobody.

Ostatnio ujawniają się jednak i negatywne zjawiska. Niektóre nielegalne radiostacje podjęły kampanię zmierzającą do rozbicia Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Głównym kierunkiem uderzenia, jaki radiostacje te obrały, jest sprawa uznania legalności tzw. XIV Zjazdu KPCz.

Przeciwko temu nurtowi wstępują roznamiętniacze oraz szeregowi członkowie partii. Jak się dowiadujemy, wicepremier Gustaw Husak zrezygnował ze stanowiska członka prezydium KC, na które został wybrany właśnie przez ów Zjazd. Husak oświadczył, że Zjazd ten nie był zwołany w legalny sposób, ponieważ zebrał się bez konsultacji z Komitetem Centralnym Słowacji. Stwierdził on również dalej, że uznaje Aleksandra Dubczeka za przywódcę Komunistycznej Partii Czechosłowacji, kwestionuje natomiast legalność XIV nadzwyczajnego Zjazdu partii.

Nie ustaje działalność sił antysocjalistycznych. Przede wszystkim uzewnętrznia się ta aktywność w ciągłe trwających emisjach nielegalnych radiostacji oraz w kolportażu niezliczonych ulotek, które w niezwykle ostrej formie atakują Związek Radziecki, wyniki rozmów moskiewskich, a także członków delegacji Czechosłowacji, uczestniczącej w naradach moskiewskich. W ulotkach tych atakuje się imiennie różne osobistości

łącznie z prezydentem Svobodą. Nawołuje się w nich również do demonstracji ulicznych.

W godzinach przedpołudniowych opublikowano tekst uchwały Zgromadzenia Narodowego. Uchwała ta ustosunkowuje się do aktualnej sytuacji w kraju. Analiza tekstu tej uchwały ujawnia, że znalazły w nim wyraz sprzeczne tendencje. Z jednej strony uchwała zawiera wezwania do spokoju i dyscypliny, z drugiej jednak strony — podtrzymuje ton krytyki sojuszników państw socjalistycznych.

Również przewodniczący Rady Ministrów CSRS wygłosił w środę radiowe przemówienie skierowane do ludności kraju. Zapowiedział on, że armie państw Układu Warszawskiego opuszczą Czechosłowację w kilku etapach i że warunki tej ewakuacji zostaną skonkretyzowane i omówione z kompetentnymi władzami. Premier Czernik oświadczył, że rząd powziął dziś szereg nadzwyczajnych postanowień związanych z nienormalną sytuacją oraz dotyczących prasy, a także innych środków masowego przekazu, które będą całkowicie podporządkowane rządowi. Rząd przedłoży wkrótce Zgromadzeniu Narodowemu plan unormowania sytuacji w Czechosłowacji. (PAP)

## Jesień — 68

### Meblarze zapowiadają nowe wzory

Hasło „Nowoczesność i racjonalność”, pod jakim odbywać się będą Jesienne Targi Krajowe, znajdzie w pełni swe uzasadnienie w ekspozycji naszego meblarstwa. Już kiedyś meble dały początek handlowym przemianom we wzornictwie produkcji przemysłowej i teraz dają ponownie przykład co znaczy nowoczesność i racjonalność wzrostu użytkowego.

Na Targach ujrzymy więc przede wszystkim wyroby prze-

## Z dyskusji przedjazdowej

### Narady aktywu gospodarczego województwa poznańskiego

Przebieg i ocena dotychczasowej dyskusji przed V Zjazdem jak i główne kierunki jej rozwoju były tematem wczorajszych narad na wydziałach: rolnym i ekonomicznym Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

#### ROLNICTWO

Komitet do Spraw Rolnictwa przy KW PZPR pozytywnie ocenił dotychczasowy przebieg dyskusji. W organizacjach partyjnych daje się zauważyć wzmoczoną aktywność społeczną i gospodarczą. W kombinacie Głuchowo przyjęto do partii 15 kandydatów. W kombinacie Gola z podjętych zobowiązań wartości 3,5 miliona zł wykonano już 2,5 miliona. Dyskusja głównie dotyczy podniesienia produkcji i zapewnienia polepszenia zaopatrzenia rynku krajowego. Temu celowi mają służyć specjalizacja poszczególnych gospodarstw, usamodzielnienie jednostek gospodarczych, większa mechanizacja.

W kółkach rolniczych, które rozwijają swoje usługi wartość ich osiągnięć w naszym województwie w roku bieżącym 1 miliard złotych, w dyskusji podejmowano problemy dotyczące dalszego podnoszenia wiedzy rolniczej, pozwalającej na praktyczne stosowanie osiągnięć nauki. Wiele mówiono o społecznej kontroli produkcji rolnej, jak również przyspieszeniu budownictwa wiejskiego. W sprawach mechanizacji wszyscy byli zgodni, iż należy podnosić jakość maszyn obsługujących rolnictwo i ujednolicić typy. Wiele miejsca w dyskusji poświęcają rolnicy w dyskusji pracownikom rolnictwa poświęcają sprawom bytowym. Naturalnie w zależności od stopnia rozwoju poszczególnych jednostek gospodarczych postulaty są różne.

#### PRZEMYSŁ

W Wydziale Ekonomicznym radzili przedstawiciele organizacji społecznej: Naukowej Organizacji Technicznej, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Towarzystwa Naukowego, Organizacji i Kierownictwa, organizacji ściśle współpracujących z przemysłem. Trwa w nich dyskusja przedjazdowa. Dokładając swoją cegiełkę do rozwoju gospodarczego Poznański Oddział PTE przygotowuje ogólny

napoleński symposium na temat polityki cen w gospodarce narodowej, zaś Oddział TNOiK symposium: organizacja miejsc pracy w przemyśle. Do ciekawych wniosków należy na pewno zacieśnienie współpracy pomiędzy kołami zakładowymi tych organizacji, dążenie do wymiany doświadczeń. W dotychczasowej dyskusji w organizacjach tych dominują sprawy: rekonstrukcji przemysłu elektromaszynowego, doskonalenie pracy drobnej wytwórczości oraz perspektywy rozwoju usług w Wielkopolsce. W tych sprawach organizacje w toku dalszej dyskusji sprecyzują swoje wnioski. (JK)

### Głosy członków SD w przedjazdowej dyskusji

Wojewódzki aktywny Stronnictwa Demokratycznego zebrał się wczoraj na naradzie, pod czas której sekretarz WK SD — T. Myńczak omówił przygotowania i materiały na IX Kongres Stronnictwa (Kongres odbędzie się w marcu).

Na naradę przybył sekretarz KW PZPR J. Zasada. Jego obszerne wystąpienie poświęcone było kierunkom dyskusji przed V Zjazdem PZPR. W dyskusji tej — powiedział J. Zasada — nie możemy przejść obojętnie wobec ostatnich wydarzeń w CSRS. W toku swej wypowiedzi przedstawił sytuację, która wytworzyła się w Czechosłowacji bezpośrednio przed wkroczeniem wojsk pięciu państw Układu Warszawskiego. Zwrócił szczególną uwagę na podjęcie decyzji polskich władz. Ten trudny krok podjęty był nie tylko chęcią niesienia pomocy bratniemu krajowi, ale i koniecznością ochrony własnych granic.

Charakteryzując rozwijającą się dyskusję przedjazdową J. Zasada skupił się na dwóch problemach ogromnej wagi: dążeniu do konsolidacji społeczeństwa i umocnienia kierowniczej roli partii. Przeszedł następnie do spraw natury gospodarczej akcentując zagadnienia, które bezpośrednio dotyczą licznych członków SD, a więc rozwoju usług. Przekazał jednocześnie serdeczne za prośbami wielkopolskich władz partyjnych skierowane do członków SD, zaproszenie do udziału w przedjazdowych konferencjach. Wyraził nadzieję, że udział ich okaże się konkretną pomocą w rozwiązywaniu wielu trudności. Partia oczekuje, że członkowie SD zgłoszą liczne własne wnioski i projekty ich szybkiej realizacji.

Naradę prowadził przewodniczący WK SD Franciszek Schmidt. (wb)

### Czułość jeszcze konieczna Wysłannik „Żołnierza Wolności” donosi

Wróciłem właśnie z rejonu, gdzie stacjonują oddziały jednej z naszych jednostek pancernych. Po wtorkowym komunikacie o zakończeniu rozmów w Moskwie i po radiowym wystąpieniu prezydenta Svobody atmosfera ulega pewnemu odprężeniu, chociaż nasi żołnierze zdają sobie sprawę z tego, że siły antysocjalistyczne nie tak łatwo dadzą za wygraną i że trzeba nadal zachowywać pełną czujność i rozwagę.

Wczoraj w lesie natknęliśmy się na kolumnę naszych żołdaków. Oddziały, pozostające dotychczas w rejonie miast i osiedli, wycofują się obecnie — zgodnie z moskiewskim porozumieniem.

Oficerowie i żołnierze, między nimi kpt. Ignacy Szczurek i por. Jerzy Szyska wyrażali zdanie, że w społeczeństwie czeskosłowackim będzie teraz następowała stopniowa polaryzacja stanowisk, w rezultacie której siły antysocjalistyczne zostaną coraz bardziej izolowane. Powszechne jest

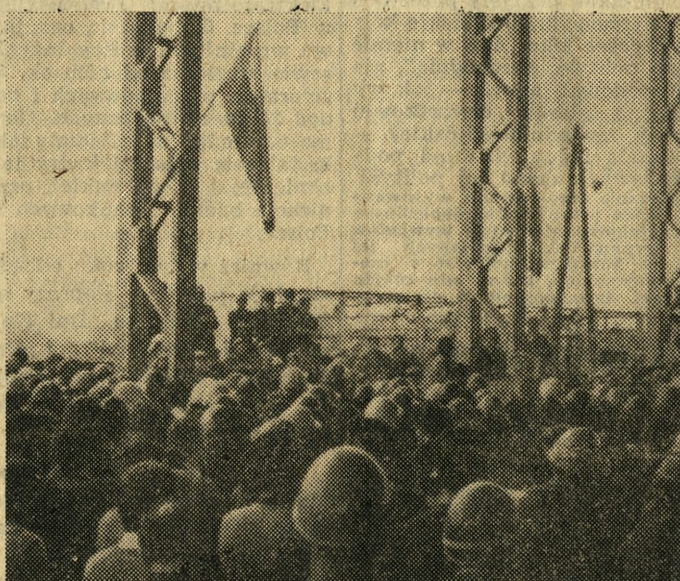
Dokończenie na str. 2

### Artykuł J. Winiewicza w nigeryjskim dzienniku

17 sierpnia br. dziennik nigeryjski „West African Pilot” zamieścił artykuł wiceministra spraw zagranicznych PRL Józefa Winiewicza pt. „Polska w świecie”.

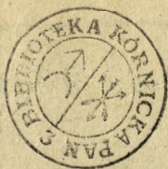
### Eisenhower czuje się lepiej

Lekarze waszyngtońscy czuwają nad b. prezydentem USA, Eisenhowerem. Zakomunikowali w środę wieczorem, że stan zdrowia chorego jest jeszcze poważny, ale nie krytyczny, toteż można z pewnym optymizmem mówić o povolnej rekonwalescencji.



W miejscowości Hrochuv Tynec w Czechosłowacji 1100 polskich pracowników buduje wielką cukrownię. Mimo napiętej sytuacji, praca przy budowie trwa nieprzerwanie. Polscy budowniczowie zademonstrowali również swoje poparcie dla partii i rządu PRL na wiecu zorganizowanym na terenie budowy. Na zdjęciu: podczas wiecu zalogi.

CAF — Gardowski — telefoto





# Wierność wobec internacjonalizmu

Artykuł wstępny dziennika „Prawda” o obronie socjalizmu w Czechosłowacji

Cały świat śledzi uważnie rozwój sytuacji politycznej w Czechosłowacji. Podjęte w państwie posunięcia Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych w zakresie udzielenia pomocy i ataku na narodowy czechosłowacki, w celu obrony jego zdobyczy socjalistycznych, znajdują coraz szersze zrozumienie, poparcie i aprobatę międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz postępowej opinii publicznej całego świata.

Przyjaciele krajów socjalistycznych uważają te posunięcia za przejaw prawdziwej troski o umocnienie pozycji socjalizmu, o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa narodów. Na tomiast wrogowie krajów socjalistycznych złością się i wpadają w furję, gdyż spotkali się z druzgocącą odprawą i zrozumieć, że zdemaskowana została kolejna awantura imperialistyczna obliczona na przywrócenie kapitalizmu w Czechosłowacji i na jej oderwanie od wspólnoty socjalistycznej.

Nowym ciosem dla sił kontrrewolucji w Czechosłowacji popieranym przez reakcję imperialistyczną są wyniki rozmów między delegacją CSRS z prezydentem L. Svobodą na czele, a przywódcami partii komunistycznej i rządu ZSRR jak również wyniki narad i konsultacji między delegacjami partyjno-rządowymi Bułgarii, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego na temat zagadnień związanych z sytuacją w Czechosłowacji. Te rozmowy i narady są jeszcze jednym dowodem, że kraje socjalistyczne rozwiązują skomplikowane problemy międzynarodowe i sprawy swych wzajemnych stosunków na gruncie zasad marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu. Treść porozumienia polega na tym, by zjednoczonym frontem stanąć w obronie socjalizmu.

Ogłoszony w dniu 27 sierpnia komunikat radzieko-czechosłowacki jest dokumentem o wielkim znaczeniu politycznym. W czasie rozmów radzieko-czechosłowackich, które toczyły się w atmosferze szczerości, partyjności i przyjaźni, zostały omówione w szczególności i partyjnej dyskusji zagadnienia związane ze współczesnym rozwojem sytuacji międzynarodowej, z aktywizacją knowań imperializmu przeciwko krajom socjalistycznym, z sytuacją w Czechosłowacji w ostatnim czasie i z czasowym wkroczeniem wojsk pięciu krajów socjalistycznych na terytorium CSRS.

„Strony wyraziły zdecydowane obustronne przekonanie, że w obecnej sytuacji rzeczą najważniejszą jest realizacja przyjętych w Czernej n/Cisą wspólnych uchwał oraz ustalonych w Bratysławie tez i zasad, jak również konsekwentna realizacja praktycznych kroków wynikających z osiągniętego w toku rozmów porozumienia” — stwierdza komunikat.

W oświadczeniu bratysławskim partie komunistyczne i robotnicze zobowiązały się wspólnie do popierania, umocnienia i rozwijania zdobyczy socjalistycznych osiągniętych w wyniku bohaterkich wysiłków i ofiarnej pracy każdego z nich. Jest to wspólny międzynarodowy obowiązek krajów socjalistycznych. Kierując się tymi szczytnymi zasadami i zgodnie z istniejącymi zobowiązaniami układowymi, Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne skierowały do Czechosłowacji swe wojska, aby udzielić klasie robotniczej i całemu bractwu narodowi niezbędnego poparcia w obronie jego socjalistycznych zdobyczy przed zamachami reakcji wewnętrznej i międzynarodowej.

Zachęcane i popierane przez imperialistów siły kontrrewolucyjne rozpętały w Czechosłowacji wściekłą ofensywę przeciwko partii komunistycznej i klasie robotniczej, przygotowując się jawnie i bezczelnie do zagarnięcia władzy oraz do przywrócenia w Czechosłowacji ustroju burżuazyjnego. Poważne niebezpieczeństwo zaczęło zagrażać nie tylko socjalistycznemu państwu czechosłowackiemu, lecz także innym krajom wspólnoty socjalistycznej.

Udzielenie narodowi czechosłowackiemu pomocy w walce przeciwko siłom reakcji wewnątrz zmieniło sytuację. Wpro

wadzenie wojsk zmusiło kontrrewolucję do ujawnienia zbrodniczych planów — zdemaškowała się ona swymi jawnymi poczynaniami przed narodem czechosłowackim i przed światową opinią publiczną. Internacjonalistyczny krok Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych zadał cios zakusom sił imperialistycznych i ich agenturze oraz stworzył dla klasy robotniczej Czechosłowacji i jej partii komunistycznej warunki umożliwiającej normalizację sytuacji w kraju, zespolenie wszystkich sił patriotycznych i udzielenie zdecydowanej odprawy elementom kontrrewolucyjnym — tak, aby można było nadal posuwać się pewnie naprzód drogą socjalistycznego budownictwa.

Wojska ZSRR i krajów sojuszników przybyły do Czechosłowacji nie jako okupanci, nie w celu osiągnięcia jakichś własnych korzyści — jak starała się to w oszereczony sposób przedstawić wrogiemu narodowi czechosłowackiemu — lecz jako bracia klasowi, wierni przyjaciele czechosłowackich komunistów, robotników, chłopów i uczciwej inteligencji — przybyły po to, by pomóc ludziom pracy w obronie i umocnieniu socjalizmu. W skomplikowanych warunkach, jakie układały się w Czechosłowacji, żołnierze radzieccy i ich towarzysze broni z innych armii sojuszników z godnością i honorem spełniały swój patriotyczny i międzynarodowy obowiązek. Ich wytrwałość i nieugiętość — wraz z uczciwym wykonywaniem obowiązków żołnierskich — przez Czechosłowacką Armię Ludową umożliwiły uniknięcie starć, które mogłyby grozić przelewom krwi. Żołnierze sił zbrojnych Związku Radzieckiego i innych bratnich krajów nie miesali się i nie będą się mieszać w wewnętrzne sprawy Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Będą wracać do ojczyzny w miarę normalizacji sytuacji w CSRS.

W toku rozmów w Moskwie strona radziecka oświadczyła, że rozumie i popiera stanowisko kierownictwa KPCz i CSRS, która zamierza wziąć za punkt wyjścia uchwały posiedzeń plenarnych KC KPCz w styczniu i w maju br. — w celu udoskonalenia metod kierowania społeczeństwem, rozwijania demokracji socjalistycznej i umocnienia ustroju socjalistycznego na gruncie zasad marksizmu-leninizmu.

Jak wiadomo, plenum styczniowe zapoczątkowało naprawę błędów popełnionych w przeszłości i potwierdziło linię budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Na plenum w maju br. podkreślono, że działalność sił pracujących i antysocjalistycznych stanowi główne niebezpieczeństwo dla socjalistycznego rozwoju w CSRS.

W toku rozmów w Moskwie osiągnięto porozumienie w sprawie posunięć dotyczących jak najszybszej normalizacji sytuacji w CSRS. Strona czechosłowacka oświadczyła, że cała działalność organów partyjnych i państwowych we wszystkich kierunkach będzie zmierzala do zapewnienia skutecznego posunięć służących władzy socjalistycznej, kierowniczej roli klasy robotniczej i partii komunistycznej oraz rozwojowi i umocnieniu przyjaźnych stosunków z narodami Związku Radzieckiego i całej wspólnoty socjalistycznej.

Nasi bracia czechosłowacy mogą nie mieć wątpliwości, że przy wykonywaniu tych skomplikowanych i odpowiedzialnych zadań spotykają się z całkowitym poparciem ze strony KPZR i całego narodu radzieckiego. Przywódcy radzieccy dając jedynymu mu dążeniu narodów ZSRR do przyjaźni i braterstwa z narodami socjalistycznej Czechosłowacji potwierdzili gotowość do jak najszerszej i szczerzej współpracy na zasadach wzajemnego szacunku, równouprawnienia, poszanowania integralności terytorialnej, niezależności i socjalistycznej solidarności.

Kierowane przez imperialistyczną reakcję kontrrewolucyjne siły w Czechosłowacji starają się nadal komplikować sytuację, zdyskredytować osiągnięte w czasie rozmów radziecko — czechosłowackich porozumienie i storpedować wykonanie jego warunków. Ktoż nie rozumie, że odpowiedzą do tego nie interesom narodu czechosłowackiego ani spr

wie socjalizmu w CSRS, nie interesom zespolenia wspólnoty socjalistycznej, lecz wyłącznie interesom imperialistów — zaciekle wrogów socjalizmu. Ktoż nie rozumie, że taką reakcyjną propagandę i wrogą działalność prowadzi nie zwoleńnicy, lecz przeciwnicy przyjaźni radzieko-czechosłowackiej, nie przyjaciele, lecz wrogowie narodu czechosłowackiego — agenci imperializmu.

Walka z kontrrewolucją w Czechosłowacji będzie tym pomyślniejsza, im szybciej zostanie wyrwana spod wpływu reakcyjnej propagandy część ludności wprowadzona w błąd. Ludzie radzieccy — wierni i niezawodni przyjaciele czechosłowackich ludzi pracy wyrażają przekonanie, że naród czechosłowacki pod kierownictwem swej partii komunistycznej przezwycięży wszystkie trudności stworzone przez wrota — działalność kontrrewolucji czechosłowackiej i przez agresywne knowania imperializmu, że naród czechosłowacki nie da im zrealizować ich nikczemnych zamiarów i zapewni dalsze umocnienie wewnętrznych i międzynarodowych pozycji Czechosłowacji jako nierozdzielnej ognia światowej wspólnoty socjalistycznej.

Związek Radziecki i Czechosłowacja będą tak jak dotychczas udzielać zdecydowanej odprawy militarystycznym, odwetowym i neohitlerowskim siłom dążącym do zrewidowania wyników drugiej wojny światowej, do naruszenia nietykalności istniejących w Europie granic.

Potwierdzone zostało ponownie niezłomne postanowienie wszystkich zobowiązań powyższych przez obie strony na podstawie wielostronnych i dwu-

stronnych układów zawartych między państwami socjalistycznymi oraz umacniania potęgi obronnej wspólnoty socjalistycznej i zwiększania skuteczności obronnego Układu Warszawskiego.

Naród nasz popiera całkowicie mądrą pryncypialną i giętką politykę Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego, uwzględniającą wszechstronnie realną sytuację, pełną poczucia odpowiedzialności, jaka spoczywa na krajach socjalistycznych. Polityka ta odpowiada w pełni najwyższemu interesom narodu radzieckiego, interesom całej wspólnoty socjalistycznej. Uzyskała ona konsekwentny wyraz w realizacji, wraz z bratnimi państwami socjalistycznymi, kroków podjętych w celu obrony socjalizmu w CSRS oraz pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Jak podkreślono w uchwałach posiedzeń plenarnych KC KPZR z kwietnia i czerwca br. — partia nasza będzie również nadal prowadzić politykę zdecydowanego udziału w odprawie imperializmowi, politykę zapobiegania wojnie światowej i umacniania wspólnoty krajów socjalizmu, politykę zespalania ruchu komunistycznego i wszystkich sił antyimperialistycznych.

Naród radziecki potwierdza dziś znów z olbrzymią siłą swe niezachwiane zespolenie wokół swej partii komunistycznej i jej Komitetu Centralnego, potwierdza swą bezgraniczną wierność wobec idei marksizmu-leninizmu oraz głęboką świadomość swego internacjonalistycznego obowiązku. (PAP)

## Współdziałanie Bonn z ośrodkami kontrrewolucji w CSRS

Wywiad bońskiego korespondenta radia czechosłowackiego, Wilema Fuchsa, zamieszczony w czwartek przez zachodniobliński dziennik „BZ” raz jeszcze zademonstrował związki łączące czechosłowackie ośrodki kontrrewolucji z siłami odwetowymi zachodnioblińskimi — informuje korespondent PAP, red. J. Wańkowicz.

Wzywając rząd boński do dalszej aktywizacji jego udziału „w obronie socjalizmu w Czechosłowacji” renegat ten wyrażnie dał do zrozumienia, o jaki „socjalizm” chodzi i na oparcie jakich sił może liczyć. Należący do tego samego koncernu Springera dziennik „Die Welt” ubolewa, iż po komunikacie moskiewskim sytuacja republiki federalnej „uległa negatywnej zmianie”, bowiem „granice CSRS zostały wobec republiki federalnej za ryglowane”.

Jeszcze wyraźniej pisze zachodnioblińska gazeta „National Zeitung”: „Wysięż Czechosłowacji z Paktu Warszawskiego otworzyło by nam europejską flankę południowo-wschodnią dla dalszego postępu polityczno-strategicznego. W takiej sytuacji Węgry znalazłyby się w coraz większej izolacji między przyjaźnymi nam siłami w Rumunii i Jugosławii. W procesie tym wyprowadzić Bulgarię z Paktu Warszawskiego byłoby już tylko kwestią czasu. W ten sposób pozostałe państwa bloku wschodniego od flanki południowo-wschodniej znalazłyby się w kleszcach”.

Radziecko — czechosłowacki komunikat, przyjęty przez bońskie i zachodnioblińskie koła polityczne jako „cios w niemieccką politykę wschodnią”, nie spowodował jednak — jak wynika z głosów czwartkowej prasy zachodnioblińskiej — odejścia rządu NRF od podstawowych zasad tej polityki.

Zadania tego rodzaju wysuwane są przez prasę zachodnioblińską przy akompaniamentach wywiadów i wypowiedzi, udzielanych jej przez kontrrewolucjonistów czechosłowackich, którzy nie znajdują ani słowa potępienia dla anty-

## Karabiny i psy na młodzież brazylijską

Powołując się na doniesienia agencji AP z Sao Paulo w Brazylii agencja TASS podaje, że około tysiąca brazylijskich studentów oraz uczniów przeszło w pochodzie głównymi ulicami miasta na znak protestu przeciwko postanowieniom rządu o zakazie organizowania demonstracji. Przeciwno manifestującym skierowano oddziały wojska i policji, które rozprędyli demonstrantów przy użyciu broni i psów policyjnych. Zatrzymano ponad 40 studentów. (t)

## Platforma wyborcza demokratów zgodna z polityką Johnsona

Humphrey kandydatem na prezydenta

Wiceprezydent Hubert Humphrey został wczoraj wybrany przez Partię Demokratyczną kandydatem na prezydenta w wyborach które odbędą się w listopadzie.

Humphrey uzyskał nominację w pierwszej turze głosowania. O jego wyborze zdecydowały głosy delegatów z Pensylwanii dzięki którym uzyskał on 1317 głosów a więc znacznie więcej aniżeli potrzeba do wyboru.

Ostateczne wyniki głosowa-

nia na kandydata demokratów, który ubiegać się będzie o urząd prezydenta USA przed stawiają się następująco:

Hubert Humphrey uzyskał 1762 głosy, Eugene McCarthy — 601 głosów, George McGovern — 146 głosów, zgłoszony w ostatniej chwili kandydat — Phillips — 67 głosów. 12 głosów padło na kandydaturę Edwarda Kennedy'ego.

W ten sposób w wyborach listopadowych o fotel prezydenta ubiegać się będą z ramienia Partii Republikańskiej, Nixon a z ramienia partii Demokratycznej Humphrey.

Konwencja Partii Demokratów zaaprobowała projohnsonowską platformę wyborczą która w zasadniczych punktach aprobuje politykę dotychczasowej administracji USA.

Jak było do przewidzenia, próby dokonania zmiany w tekście platformy wyborczej dotyczącej wojny wietnamskiej, dokonywane przez rzeczników bezwzględnej przerwania bombardowań, nie powiodły się. Po wygłoszeniu około trzydziestu przemówień na środowym posiedzeniu konwencji, popierających lub krytykujących sformułowania platformy dotyczące Wietnamu, przeprowadzono głosowanie w wyniku którego większość 1567 głosów przeciwko 1041 głosów utrzymamy został w mocy tekst odpowiadający administracji, tzn. uzależniający przerwanie bombardowań od szeregu warunków. (PAP)

## Czułość nadal konieczna

Dokończenie ze str. 1

Jednak przekonanie, że to właśnie obecność w Czechosłowacji wojsk sojuszników, a więc i naszych wojsk, była konieczna, to ona sparaliżowała knowania sił antysocjalistycznych, nie dopuściła do rozwinięcia przez ośrodki kontrrewolucyjne jakiegokolwiek poważniejszego działania, której skutki mogłyby być nieobliczalne. Żołnierze polscy zdają sobie jednocześnie sprawę z tego, że na swych obecnych wysuniętych stanowiskach spełniają z honorem swój patriotyczny obowiązek wobec Polski Ludowej, ochraniając tak bardzo ważną dla nas południową granicę.

W tym przeświadczeniu utwierdza ich pełna aprobatą społeczeństwa polskiego dla ich żołnierskiego trudu, dla ich żołnierskiej postawy.

Wyrażając ostrożny optymizm co do dalszego rozwoju sytuacji w Czechosłowacji po zakończeniu rozmów w Moskwie, nasi żołnierze podkreślają w rozmowach — co świadczy o ich dużej dojrzałości politycznej — konieczność zachowania w dalszym ciągu dużej czujności wobec knowań sił antysocjalistycznych i działalności ośrodków kontrrewolucyjnych, które na pewno nie zrezygnowały ze swych planów i niewątpliwie będą starały się nadal, zmieniając może tylko taktykę — siać zamęt i podtrzymywać dezorientację dużej części społeczeństwa Czechosłowacji.

Fakty zdają się to potwierdzać. Kiedy we wtorek wieczorem przejeżdżałami przez kilka dużych miejscowości, na murach w dalszym ciągu widniały oszczędzające hasła, napastliwe slogany pod adresem Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. Były również hasła nawołujące do neutralności Czechosłowacji itp., a na drogach drogi wskazy i napisy nazwy miejscowości były nadal zamalowane.

Jednak można już zauważyć pewne oznaki wyłamywania się ludzi z presji wywieranej na nich przez siły antysocjalistyczne. Gdy zgubiliśmy drogę w zawiłym labiryncie ulic, z których pojeżdżowano tabliczką z nazwami, do nasze go wozu podszedł starszy już wiekiem mężczyzna, przedstawił się jako słuszacz z pobliskiej fabryki i sam zaoferował się wyprowadzić nas na drogę, której szukaliśmy. W szeregu rozmów w miejscowych ludność wyraża zdecydowaną dezaprobatę dla poczynania sił antysocjalistycznych i serdecznych sympatii dla postawy naszych wojsk, które występują tu również w interesie Czechosłowacji.

ppłk JAN BUDZIŃSKI

## Z pół Wielkopolski

- Rzepak już zasiany
- Sprawny skup zboża
- Pomyślny przebieg kontraktacji

Meldunki z terenu wskazują, że rolnicy wielkopolscy, mimo przełotnych deszczów, zdążyli już zasiać rzepak ozimy, na całej, przez widzialny planem powierzchni 30 000 ha. W tej chwili przeprowadza się głębokie orki pod zasiewy ozimych zbóż kłosowych. Około 10 września bowiem rozpoczyna się agrotechniczny termin siewów i potrwa do 25 września.

Nie ustaje mimo to ruch na punktach skupienia zboża z tegorocznych zbiorów. Magazyny GS i PZZ odbierają dzienne około 6 tysięcy ton. Do 28 bm skupiono ogółem 234 000 ton, w tym 73 000 ton z PGR-ów. Należy się spodziewać, że gdy rolnicy rozpoczną siewy, podaż zboża nieco zmniejszy, by zwiększyć się znowu pod koniec września.

Z Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN w Pleszewie otrzymaliśmy wiadomość, że rolnicy tego powiatu zrealizowali już w całości plan kontraktacji wszystkich czterech zbóż na rok 1969 — łącznie 10 855 hektarów. Ponieważ wie my, że i inne powiaty nie są zbyt odległe od stuprocentowego wykonania swoich planów kontraktacji spodziewać się należy wkrótce meldunku o wykonaniu planu wojewódzkiego. O sześć miesięcy wcześniej niż w roku ubiegłym.

Będzie to piękny rezultat zobowiązań wsi wielkopolskiej, podejmowanych m.in. także w tej dziedzinie dla uczczenia V Zjazdu PZPR. (KJ)

## Mniej ograniczeń w komunikacji przez CSRS

Jak informuje Ministerstwo Komunikacji, koleje czechosłowackie odwołały już wszelkie ograniczenia w ruchu tranzytowym po ciągach towarowych z Austrii, NRF i Węgrami, z wyjątkiem jednego tylko przejścia na granicy czechosłowacko-węgierskiej — w Komarnie.

## Zagraniczne wystawy i sympozja — wizytówką polskiej techniki

Najlepszą, zagraniczną wizytówką polskiej myśli technicznej są co roku wystawy i sympozja naukowe, organizowane w szeregu krajów przez NOT i jej stowarzyszenia naukowo-techniczne. W czwartek na posiedzeniu głównej komisji współpracy z zagranicą NOT omawiano przygotowania do tego rodzaju imprez, które odbędą się jeszcze w tym roku.

Najbliższe z nich — to „Dni Elektrotechniki Polskiej” we Francji, organizowane w rewanżu za ubiegłoroczne „Dni Elektrotechniki Francuskiej” w Polsce. Odbędą się one już we wrześniu, a polscy inżynierowie wygłoszą na nich ok. 30 referatów przeglądowych i ponad 20 specjalistycznych. Obemają one m.in. takie tematy jak: kształcenie polskiej kadry technicznej i inżynierskiej, organizacja badań naukowych w Polsce.

Również w tym roku odbędą się dwie polskie imprezy na Węgrzech. Będą to „Dni Komunikacji Polskiej” i „Dni Techniki Polskiej” (grudzień). Te ostatnie zorganizowane zostaną również w NRD.

Trwają także przygotowania do sympozjum naukowego, które NOT zorganizuje w ramach przyszłorocznej polskiej wystawy gospodarczej w Moskwie. Już teraz przygotowuje się na nie ok. 30 referatów. Podobnie przygotowuje się referaty na IV Międzynarodowy Kongres Automatyki, który w czerwcu przyszłego roku odbędzie się w naszym kraju. PAP

## FPK popiera porozumienie moskiewskie

Tygodnik Francuskiej Partii Komunistycznej „France Nouvelle” zamieszczył w najnowszym numerze artykuł wstępnego członka Biura Politycznego KC FPK, Francois Billoux, poświęcony Czechosłowacji.

„Komitet Centralny KPCz — czytamy w artykule — postanowił dokonać zmian w kierownictwie partii pod kątem rozwoju demokracji socjalistycznej, polepszenia stylu i metod działalności partyjnej i państwowej. Nasz Komitet Centralny ocenił te decyzje przychylnie. Również towarzysze radzieccy, bułgarscy, węgierscy, polscy i niemieccy nie kwestionowali tych decyzji ani w Czernej ani w Bratysławie, ani też później. Jak się wydaje, tak samo było na rokowańach moskiewskich.

Z drugiej strony, Komitet Centralny FPK nie ukrywał troski w związku z tym, że elementy wrogie socjalizmowi / usiłowały wykorzystywać proces demokratyzacji do własnych celów i stwierdził, że ich działalność nie napotykała na niezbędnej riposty politycznej oraz ideologicznej”.

„Porozumienia moskiewskie otworzyły nową stronę, na której zapisane będą nowe sukcesy w walce o demokrację, pokój i socjalizm na świecie — czytamy w końcowej części artykułu — jeśli chodzi o FPK, to dołoży ona wszelkich sił, aby wyjaśnić i poprzeć decyzje powzięte wspólnie przez towarzyszy radzieckich i czechosłowackich”. (PAP)



# Co kryje się za hasłem neutralności?

„Trybuna Ludu” (nr 237, wyd. C) zamieściła artykuł pt. „Co kryje się za hasłem neutralności”, który poniżej przedrukujemy w całości.

Nie było bynajmniej rzeczą przypadkową, że w miarę eskalacji ruchu kontrrewolucyjnego w Czechosłowacji zaczęto oswajać opinię publiczną z hasłem tzw. neutralizacji tego państwa. Akcja ta zainicjowana zarówno przez określone koła prasowe („Reporter” czy „Młoda Fronta”) jak i przez niektóre osobistości oficjalne miała być niejako widomą oznaką „niezależności” polityki praskiej. Neutralność taka miała służyć za poręczę cyrografu jak kontrrewolucja zdecydowana była wystawić wobec Zachodu.

Różne bywa pojęcie neutralności. Zależy to od układu sił na świecie. Neutralność może być kategorią pokojową, jak w wypadku Austrii czy krajów Trzeciego Świata, względnie skierowaną przeciwko pokojowi. W ostatniej wojnie „neutralna” była przecież frankistowska Hiszpania a wiadomo jakim węzły łączyły ją z Hitlerem.

Wynik drugiej wojny światowej przyniósł ze sobą terytorialno-polityczny stan rzeczy w Europie oparty na podpisanych przez wielkie mocarstwa Układzie Poczdamskim. Dopiero wiarołomność amerykańskiego imperializmu sprawiła, że postanowienia tego Układu zabezpieczające go zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej nad Trzecią Rzeszą pozostałyby martwą literą prawa, gdyby nie istnienie bloku państw socjalistycznych. A fakt powstania NATO z jego celami wojennymi nawet za cenę rehabilitacji militarystyki niemieckiej, zmusił nasze państwo do podjęcia energicznych kroków obronnych w postaci Układu Warszawskiego. Powstała w ten sposób równowaga sił umożliwiająca zachowanie pokoju w Europie i to wbrew zakusom twórców Paktu Atlantycznego.

Nowy układ sił zmusił światowy imperializm do zmiany metod działania przy zachowaniu zasadniczego

celu — odepchnięcia socjalizmu możliwie daleko na Wschód („Za Ural”) — jak się mówiło. Odtąd nowa taktyka postępowania wobec państw Układu Warszawskiego polegała na rozpętywaniu wojny psychologicznej nie gardzącej rozbudzaniem antyradzieckich nastrojów i narodowego szowinizmu. Wszystkie chwytły były dozwolone jeśli tylko służyły głównemu celowi — oderwaniu tego czy innego państwa od wspólnoty socjalistycznej.

W miarę nasycania kontrrewolucyjnego klimatu w CSRS hasłami neutralności uwidoczniły się istotne zamierzenia jej zachodnich protektorów. Kij neutralności wbijany w żywe ciało wspólnoty państw socjalistycznych miał wywołać ową gangrenę, która by za rzaziła kolejno inne państwa socjalistyczne i pomogła w konsekwencji rozbić Układ Warszawski bez jednego wystrzału z zachodnich armat i samolotów. Nawet gdyby ta optymalna nadzieja miała mało szans realizacji, Zachodowi wystarczył już sam ferment, posiany w Czechosłowacji.

Jest to pozostanie rzeczą tragiczną, że tego rodzaju perfidna polityka, obliczona na przekreślenie owoców zwycięstwa nad Hitlerem trafiła do przekonania niejednego obywatela CSRS, którego kontrrewolucyjna propaganda zaciemniała polityczny horyzont. Dla niego neutralność często kojarzyła się z pojęciem zachowania sobkowiskiego stanowiska w sprawach, które nieodłącznie związane były z losami całej socjalistycznej rodziny.

Cóż bowiem w praktyce oznaczałaby dla CSRS taka neutralność? Sprowadziłaby się niechybnie do włączenia jej w rydwan interesów NRF ze wszystkimi stąd płynącymi konsekwencjami dla całego państwa czechosłowackiego. Trzy miliony sudeckich Niemców nawet nie usiłuje zbliżyć do maskowania swoich aneksyjnych zamiarów. Ich sympatia dla kontrrewolucji w CSRS

łączy się bezbłędnie z nadzieją powstania układu monarchijskiego. W konfrontacji państw socjalistycznych z imperializmem nie może być mowy o stanie neutralności. Potwierdzają to zresztą liczne wypowiedzi szczególnie polityków i generałów z NRF. Przecież to kanclerz Kiesinger w wywiadzie dla TV zaaprobował zwoła

Dokończenie na str. 4

Autor ulubionej lektury młodych i starszych — „Cztery pancerny i psa”, pułkownik Janusz Przymanowski, w jednym ze swych felietonów, publikowanych na łamach „Życia Warszawy”, wyraził pogląd, iż patriotyzm może kiedyś być uczuciem biernym; wszakże dla obywatela PRL patriotyzm jest nie tylko bierny, lecz — jak się wyraził — twórczą miłością.

Stwierdzenie to pozostaje w bezpośrednim związku z inną, dotyczącą tej samej kwestii, formułą; mianowicie, iż wyklądnikiem patriotyzmu jest nasz stosunek do zmian, dokonanych i dokonujących się, w naszym kraju. Sądzę, że ustalenie te godne są tego, by uczynić je przedmiotem głębszych dociekań.

Więc przede wszystkim war to sobie uzmysłowić, że ustrój demokracji ludowej, budowanie państwa sprawiedliwości społecznej, głębokie reformy społeczne i gospodarcze w naszym kraju oraz codzienna, konsekwentna działalność polityczno-uświadamiająca partii, idea Frontu Jedności Narodu — wszystko to stworzyło warunki dla pełnego wyzwolenia zasobów zdrowych uczuć patriotycznych obywateli. Nigdy w historii naszego narodu nie było tak, by patriotyzm nie był tak rozległy, jak obecnie. Dlatego, że nierzadko pracujemy u siebie i dla siebie. Dlatego, że — jak to określił Kazimierz Kąkol („Prace i Życie” z 11 bm.) „patriotyzm nasz pozostaje wreszcie — co przez lat multum nie było jego udziałem — w symbiozie z polityką historycznej racji”.

Jest to wielkie, doniosłe dokonanie naszego ludowego zwycięstwa. Przed dwudziestu pięciu laty i później, atmosfera polityczna w kraju, odzucia milionów obywateli, dałoby być przecież do obecnego stanu. Mówią o tym m. in. Tezy na V Zjazd PZPR:

„Jednakże ani w okresie walki podziemnej z okupantem, ani nazajutrz po wyzwoleniu, gdy PPR na czele obozu demokracji obejmowała władzę w kraju — nie miała ona jeszcze za sobą świadomego poparcia większości narodu. Lecz chociaż partia była wówczas w mniejszości, to jednak miała historyczną rację”.

I dalej: „Na tle tych społeczno-ekonomicznych przemian pogłębiły się procesy dojrzewania socjalistycznej świadomości w szerokich kręgach społecznych. Wzrosła aktywność polityczna i kolektywów pracowniczych oraz organów samorządu robotniczego. Dokonywało się dalsze zbliżanie poszczególnych grup i warstw społecznych w miejsce i na wsł. Wzmogło się w całym społeczeństwie poczucie zgodności i interesu osobistego i społecznego oraz świadomość jedności narodowej”.

A więc jest bezsporne, iż patriotyzm polski w aktualnym wydaniu zawiera jakościowo nową treść; jest nasz ludowy patriotyzm nowym zjawiskiem społecznym. Być patriotą, w dzisiejszej polskiej rzeczywistości, to zarazem znaczy czynnie opowiadać się za procesami przebudowy społecznej, ekonomicznej i kulturalnej. Wiąże się to z walką przeciw zakorzenionym w umysłach części obywateli poglądom konserwatywnym, reakcyjnym, sięgającym rodowodem

nego z Rosjan, który posiadał automat i umiejętnie szachował nim żandarmów osłaniając odwrót, straty mogły być większe.

## ODDZIAŁ IM. GABRIELA NARUTOWICZA

Tworzenie oddziału partyzanckiego rozpoczęliśmy od wytypowania kandydata na dowódcę. Został nim Tadeusz Maj, pseudonim „Różga”.

Dlaczego wybór nasz padł właśnie na podch. Maję? Przede wszystkim „Różga” był młodym, ale wykształconym wojskowo człowiekiem. Do czasu wstąpienia w nasze szeregi posiadał już sporą praktykę w dziedzinie dywersji. W AK brał udział w kilku wypadkach bojowych, ponadto cechowały go za pał i chęć czynnej walki z okupantem.

Niemniej już w czasie pierwszej rozmowy ze mną i z „Rogiem” wyraził on zgodę na objęcie dowództwa i pójście do lasu. Należało teraz przedstawić kandydata dowódcy obwodowi i okręgowi, oraz sekretarzowi PPR w Ostrowcu.

Do Ostrowca pojechaliśmy z tow. „Różga” rowerami. Za najważniejszą uważaliśmy odprawę u dowódcy obwodu tow. „Felka” Adriana. Ów zresztą szybko zorientował się, iż kandydat na dowódcę oddziału partyzanckiego posiada wszystkie wymagane warunki. Niemniej rozmowa trwała parę godzin. Należało omówić cały szereg szczegółów techniczno-organizacyjnych, nasuwających się przy bądź co bądź niecodziennym zdarzeniu.

Ustaliliśmy, że oddział będzie nosił imię prezydenta Gabriela Narutowicza oraz kryptonim „Świt”. Pełne brzmienie nazwy oddziału brzmiało: Oddział Armii Ludowej „Świt” im. Gabriela Narutowicza.

Dowódca zmienił pseudonim z „Różgi” na „Łokietek”. Nowy pseudonim ustalił sam plk. „Felek”.

Po pierwszej fazie organizacyjnej oddział miał dołączyć do istniejących oddziałów Armii Ludowej a do czasu nabrania sił i pewności, stanowić część ugrupowania, którym ma bezpośrednio dowodzić „Sasza”.

Po spotkaniu z tow. „Antkiem” i „Zygmuntem” powróciliśmy w rejon „Świt”, celem finalizowania organizacji nowego oddziału.

## Ważkie słowo: patriotyzm (3)

# Nasz, ludowy

Polski szlacheckiej, czy burżuazyjnej.

Patriota naszego czasu to człowiek, który gotowy jest występować przeciwko tradycyjnym, zastalym, nieraz — wstępnym, nawarstwionym w ludzkiej psychice. Jest prze to współczesny patriotą człowiekiem myślącym kategoriąmi nowoczesnymi, opierającym swoje rozumienie spraw na rzeczowej analizie faktów i zjawisk. Nie ma tu miejsca na mitologię ani egzaltację.

Niezwykle istotnym wymogiem patriotyzmu rozumnego jest kierowanie się obywateli w codziennym życiu busolą od odpowiedzialności za losy społeczne, za rozwój kraju i istniejącego przecież w określonym otoczeniu i określonym układzie wydarzeń na arenie światowej.

Jest zatem patriotyzm — tak jak gotowości definiować go obecnie — bezwzględnie związany z działaniem z obywatelską aktywnością, przejawianiem inicjatywy, z inwencją, z gospodarskimi poczynaniami.

Twórcza, pełna inwencji, ofiarna praca na rzecz środowiska, społeczności, kraju, jako element składowy współczesnego patriotyzmu — ma dla egzystencji naszego narodu wręcz pierwszorzędne znaczenie. Wiemy przecież, że nie tak dawnej daty zafacenię kraju (gospodarcze i kulturalne), dotkliwa nędza i marzenia pokoleń bez perspektywy na spełnienie — wiązały się w dużej mierze z problemem jakości pracy; po prostu z jej niską wydajnością.

Rolę dobrej roboty podnosił rewolucjonista (Lenin twierdził, że zwycięży ustrój wykorzystujący wyższą wydajność pracy), filozofowie (choćby Kotarbiński), nasi współcześni przywódcy (Gomułka o zaangażowaniu obywateli, którego mierzniem jest stosunek do pracy). Jest dobra robota przecież w naszych warunkach, gdy władza znalazła się w rękach ludzi pracy, wcielaniem w czyn programu, o którego realizację walczyliśmy my i walczyły poprzednie pokolenia.

A więc — dobre wykonywanie pracy (czy dobre uczucie się) jest przejawem patriotyzmu. Dobre — to znaczy: świadome, gospodarne, wydajne, ofiarne — w warunkach nie najkorzystniejszych z naszego punktu widzenia, lecz zgodnie z potrzebami wyższego rzędu, zawsze (gdy powstała potrzeba) w gotowości pod porządkowania spraw osobistych interesowi społecznemu.

„Bilans ten (naszej polityki — W. P.) tworzą przede wszystkim trwałe i bezsporne osiągnięcia i postępy we wszystkich dziedzinach — w wyniku owocnej pracy klasy robotniczej i całego narodu,

przedmiot patriotycznej dumy ogółu budowniczych nowej Polski” — mówi Tezy na V Zjazd partii.

Jest wszakże jeszcze jeden element patriotyzmu — pośród wielu innych — który wymienić trzeba koniecznie. „Patriota to, nie ten, który widzi tylko dobre strony swego kraju...” — oznajmił w którymś ze swych licznych felietonów popularny pisarz, J. Putrament. Jest to z pewnością nader istotna sprawa. Zawołany chwalebny może przecież być najwykreszalszym oportunistą, który patriotyzm ma w wyjątkowo małym poszanowaniu. I przeciwnie, obywatel, którego cechuje krytyczne widzenie zjawisk ze sfery czy to życia społecznego, gospodarczego, bądź kulturalnego — może być przykładnym patriotą. Wnikliwa krytyka — na przykład przejawów biurokratyzmu — może być właśnie przejawem patriotycznej postawy jednostki, zaangażowanej w walce ze złem — dla społecznego dobra.

Lecz pora kończyć te przydługie rozważania. Nie sposób wdać się w omawianie wszystkich, licznych przecież, elementów składowych pojęcia: patriotyzm — w rozmaitych dziedzinach naszego życia. Formy patriotycznego działania mogą być przeróżne, że wspomniemy choćby tylko o — przeżywającym swoisty renesans — tak zwanym patriotyzmie lokalnym, objawiającym się gamą przedsięwzięć gospodarczych, kulturalnych społecznych.

Formy tej patriotycznej działalności wybieramy sami, acz determinują je takie czynniki, jak nasz wiek, zawód i miejsce w społeczeństwie. Każdy z nas może i powinien być patriotą. Właśnie — na co dzień. To jest sedno formuły patriotyzmu obecnej doby, patriotyzmu naszego, ludowego.

WIESŁAW PORZYCKI

\*) Patrz także nasze artykuły z tego cyklu, publikowane 27 i 28 bm.

Wrzesień 1939 — V Kolumna (2)

# Ogniwa łańcucha prowokacji

O materialne przygotowanie Niemców do wojennej awantury zatroszczyły się niemieckie monopole zaopatrzone w gwiazdę szczytów Hitlera i jego dalekosiężne hitlerowskie monopole. Dużym przygotowaniem społeczeństwa do światowej rzezi zajął się mistrz nazistowskiej propagandy dr Joseph Goebbels. Jemu Hitler powierzył zadanie przekonania zarówno światowej opinii publicznej jak i każdego poszczególnego Niemca w kraju i za granicą, że miecz Nibelungów służy słusznej sprawie.

Jednym z ulubionych, a zarazem najbardziej ważkich i co istotne emocjonalnie łatwych do wygrania „argumentów” nazistowskiej propagandy były rzekome prześladowania, uciski i pogromy mniejszości niemieckiej.

Tym argumentem posłużono się w czasie najazdu na Czechosłowację. Szmeryowano nim w sprawie Gdańska i Kłajpedy. Zamierzano go również walcie wykorzystać, jako usprawiedliwienie napaści na Polskę. Dodać należy, że po dziś dzień „argument” ten znajduje się jeszcze na składowych zachodniopolskiej propagandy lansującej bez najmniejszego zażenowania tezę o „wymuszonej wojnie”.

## Jaka jest prawda?

Terytorium państwa polskiego zamieszkiwało w przeddzień wybuchu II wojny światowej 750 — 800 tysięcy obywateli polskich pochodzenia niemieckiego — czyli 2 do 2,5 proc. ogółu ludności.

Większość zamieszkałych w Polsce Niemców osiedlona była wzdłuż zachodnich i północnych granic państwa, na ziemiach stanowiących aż do I wojny światowej teren szczególnie intensywnych zabiegów kolonizacyjnych — germanizacyjnych.

Położenie mniejszości niemieckiej w Polsce przedwrzesniowej charakteryzuje bodajże najbardziej jej sytuacja ekonomiczna. W Poznaniu na przykład do mniejszości niemieckiej należało 26 proc. ogółu ziemi uprawnej, jakkolwiek zamieszkała na tym terenie Niemcy — obywatele polscy stanowili zaledwie 6 do 7 procent mieszkańców.

Na Górnym Śląsku — gdzie stosunek procentowy żywołu niemieckiego kształtował się podobnie — udział kapitału niemieckiego wynosił: w przemyśle — 35 proc., w handlu 15—20 proc., w rzemiośle — 23 proc., w dochodach z własności ziemskiej — 40 proc. W ogólnym podziale dochodu na Niemców przypadało 66 procent!

Przypomnieć również warto, że na terenie naszego kraju działało w tym czasie 800 legalnie zarejestrowanych orga-

nizacji politycznych, społecznych, zrzeszeń gospodarczych, stowarzyszeń kulturalnych, oświatowych, sportowych i dewocyjnych. Nie wliczając w to czterech masowych partii politycznych, w tym najbardziej agresywnych i jawnie hitlerowskich o ogólnokrajowym zasięgu jak Jungdeutsche Partei i Deutsche Vereinigung oraz legalnej (dla przebywających na obszarze Polski obywateli Rzeszy) i nielegalnej NSDAP.

Znawca zagadnień mniejszościowych Restytut W. Staniewicz, w oparciu o przeprowadzone badania, określa liczbę „Niemców zrzeszonych w organizacjach wyznających światopogląd hitlerowski i powiązanych z kierownictwem NSDAP w III Rzeszy” na 150 do 200 tysięcy!

Pewne wyobrażenie o „polskim ucisku narodowym” w stosunku do Niemców daje statystyka niemieckiego szkolnictwa w Polsce przedwrzesniowej. Wynika z niej, że w roku szkolnym 1938/39 istniało na terenie naszego kraju 359 szkół z niemieckim językiem wykładowym, do których uczęszczało 36 198 uczniów, 78 publicznych szkół mieszanych — 8 118 uczniów, 238 niemieckich szkół prywatnych z przeszło 15-oma tysiącami uczniów oraz 15 gimnazjów, w których naukę pobierało 3 000 dzieci.

Organizacje niemieckie wydawały ponad sto dzienników i czasopism obsługiwanych przez własną agencję prasową. Większość tych pism stanowiły publiczne trybuny nazistowskiej ideologii.

## Zadania na dzień X

Większość działających na terenie państwa polskiego partii i organizacji mniejszości niemieckiej ujednoliconych i zreorganizowanych po dojściu Hitlera do władzy według wzorów i zaleceń faszystowskich, finansowana i instruowana z Berlina, przetrwała się z biegiem czasu w V Kolumnę.

Na terenie Polski systematycznie szkolili się w akcji dywersyjnej i sabotażowej oddziały Selbstschutzu, dla których poligonami stały się wielkie kompleksy lasów pomorskich obszarów. Broń dostarczano z Gdańska bądź też szmuglowano przez granicę z byłymi Prusami Wschodnimi. Instruktorzy przyjeżdżali wprost z Berlina.

Głównymi zadaniami, do których przygotowywano bojowkarzy V Kolumny na wypadek wybuchu wojny, to sianie dywersji i niewiarę w możliwość obrony, dezorganizowanie zaplecza frontu, przede

Dokończenie na str. 4  
ANTONI BADOŃ



PŁK. EUGENIUSZ WISLICZ — IWAN CZYK

## Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Wśród czterech Rosjan, wchodzących w skład grupy, byli dwaj lekarze oraz jeden nauczyciel. Jeden z lekarzy nosił pseudonim „Korol”. Był to wysokiej klasy specjalista chirurg i niezmiernie uczynny człowiek.

Głównym zadaniem grupy było zaopatrzenie szpitali polowych, oraz udzielanie pomocy rannym partyzantom. Krytycznej nocy grupa pod osobistym dowództwem komendanta Okręgow. „Zygmunta” przenosiła zdobyczne w liży trofea w rejon szpitala. Partyzanci wyruszyli z kolonii Gutwin. Przebyto spokojnie Kraków, Wólkę Bodziechowską i zakwaterowano nad samym ranem w Woli Grójeckiej. Posterunków nie wystawiono, nie chcąc się dekonspirować. Niestety, Niemcy się dowiedzieli bardzo szybko. Kilku dziesięciu żandarmów z Ostrowca podjechało w pobliże wsi i ruszyło tyralierą wprost na kwaterę specgrupy. Tow. „Zygmunt” w międzyczasie wyjechał. Na szczęście 10-letnia dziewczyna plewiąc buraki w polu zauważyła zbliżających się Niemców. Pobiegnęła szybko do domu i okrzykiem „Niemcy” zaalarmowała śpiących partyzantów. Pierwszy wyskoczył dowódca „Ken” i przy pomocy dwóch granatów zatrzymał Niemców. Sam został ugodzony śmiertelnie. Za nim uczynił to samo „Gorący” — Zdźisław Stanik. Padł także, ale droga była wolna. Padł także dr „Korol”, a Edward Kwasek — „Łoś” i Młynarczyk — „Strug” zostali ranni, lecz zdolali się uratować przy pomocy kolegów. W niedługim czasie po wyleczeniu ran Edmund Kwasek — „Łoś” i Młynarczyk — „Strug” dołączyli znowu do partyzantki AL. Gwardia ciągle regenerowała swe szeregi przez dopływ nowych członków.

Dodać należy, że teren odwrótu był bardzo niekorzystny. Odkryte pole i pod górę. Gdyby nie bohaterska postawa jed-



# ZACZYNA SIĘ ŻYCIE NA SERIO

W pogoni za tysiącem spraw małych i dużych, rodzice często nie doceniają wagi przełomowego okresu życia, w jaki wchodzi 7-latek z chwilą przekroczenia progu szkolnego. Przejście od swobodnego, beztrudnego trybu życia, w którym dominującym motywem była zabawa — do zajęć wymagających koncentracji uwagi, pamięci, opamiętania nie krepowanej do tychczas ruchliwości, to dla dziecka nie byle jaki wysiłek. Ilek obowiązków spada nagle na 7-latkę! Musi poprzeprowadzić się, opanować wiele sprawności manualnych, postęgiwać się ołówkiem, kredką, składać swoje rzeczy do tornistra, musi zdobyć umiejętność kontaktowania się z dziećmi społecznymi, zapamiętać co zadane i nauczyć się lekcji.

Dziecko, które chodziło do przedszkola, na pewno ma łatwiejszy start szkolny, ale mimo wszystko rygor, który tam mu narzucano, był ze zrozumiałych względów dużo łagodniejszy. Jeżeli Jacek nie umiał — zasznurować buta, to pani przedszkolanka pomogła; jeżeli poplątał rysunek — patrzyła przez palce. A w szkole: wyśmiewają ucznia, który nie potrafi się ubrać; za poplamiony zeszyt dostanie zły stopień. Słowem, zaczyna się życie na serio — i jeżeli

rodzice chcą dziecko uchronić przed wieloma przykrościami, powinni trochę więcej uwagi poświęcić swemu kandydatowi na ucznia. Im szybciej zaś to zrobią, tym efekty będą skuteczniejsze.

Każdemu wiadomo, że od dobrej organizacji pracy zależy wartość produkcji fabryki czy każdego innego przedsiębiorstwa. Nie inaczej ma się sprawa z „produkcją”, jakiej oczekujemy od małego ucznia. Przede wszystkim więc należy dziecku kupić wszystkie przybory szkolne, tornister (nie teczke), fartuch, kaptur itd. Dorosli nie wiedzą, jak bardzo cierpi dziecko strofowane przez nauczycielkę za to, że brak mu czegoś ze szkolnych przyborów. Dziecko nie umie hierarchizować i najdrobniejsze niepowodzenie przeżywa z całą intensywnością, na jaką jest stać. Zaoszczędźcie mu tego!

W domu pierwszoklasista powinien mieć swe stałe miejsce do przechowywania książek, zeszytów, przyborów i od rabiania lekcji. Rąbek stołu wśród szklanki nie dopiętej herbaty, albo w cieniu sterty bielizny do prasowania — to nie są warunki do pracy. Właśnie: do pracy. Nauka jest dla waszego 7-latka poważną pracą i nie wolno jej w żadnym wypadku lekceważyć, np. w trakcie pisania wysłać go

po gazetę czy chleb, nastawiać w tym samym pokoju radio lub telewizor.

Gdy dziecko wraca do domu matka powinna się zainteresować jak było w szkole i co zadane. To jest dziecku bardzo potrzebne. Im żywsze zainteresowanie szkołą okazują rodzice, tym większą wagę przywiązuje do niej uczeń, tym lepsze będą jego postępy w nauce. Tylko uwaga! — nie należy posuwać zainteresowania tak daleko, aby... wyręczać dziecko w odrabianiu lekcji. Samodzielność — to dla jego rozwoju rzecz bardzo przydatna.

Opieka nad I-klasistą nie może ograniczać się do spraw domowych. Rodzice muszą od pierwszej chwili zrozumieć, że niewiele wskórają, jeżeli nie nawiążą kontaktu ze szkołą, z nauczycielem. A już konieczną rzeczą jest respektowanie uwag wychowawcy w dzienniczku i obecność na wywiadówkach.

Racjonalne przygotowanie 7-latka do obowiązków szkolnych — leży w interesie nie tylko dziecka, ale i rodziców. Niepowodzenia w pierwszym roku nauki odbijają się ujemnie na psychice ucznia, rodzą urazy, kompleksy i często rzucają na cały późniejszy stosunek do szkoły.

ST. ORZEŁOWSKA

## WYJAZD NA STAŁE ZA GRANICĘ

Maria B. — Jęde na stałe do meza mieszkającego za granicą. Jak załatwić przewóz mienia osobistego?

RED. — Osoba zamieszkała w Polsce i przesiadająca się za granicę powinna zgłosić się do Urzędu Celnego, właściwego dla jej miejsca zamieszkania. Tam należy przedstawić paszport upoważniający do wyjazdu na stałe za granicę i spis rzeczy w trzech egzemplarzach, obejmujący wszystkie przemieszczane rzeczy, które mają być przeznaczone do zabrania z sobą. (1748)

## UPRAWA FASOLI OPLACALNA

J. G. Konin — Chciałabym się dowiedzieć, skąd pochodzi fasola, czy jest zdrowa i jak ją uprawiać?

RED. — Fasola, jak wiele in-

## Sierpniowy „Nurt“

## Miedzy słowem a słowem

Sierpniowy „Nurt“ przychodzi na myśl biuletynu wydawanego w następstwie specjalistycznych konferencji. Redakcja oddała czytelnikom numer monograficzny, niemal w całości poświęcony rozległej problematyce przekładu literackiego; nie umniejszając wagi tej problematyki, wyrażamy przeświadczenie, że tym razem to już na pewno doszło do zagubienia proporcji właściwych miesięcznikowi o charakterze społeczno-kulturalnym. Przenikanie wartości humanistycznych, „dyfuzja kultur”, jak pisał w artykule wstępnym Krzysztof Kostyrko („O konieczności przekładu”) — posiada kapitalne znaczenie polityczne i społeczne, ale i to nie usprawiedliwia tak wielkiej, jednorazowej dawki materiałów poświęconych jednemu z wielu wariantów tej dyfuzji, jaką jest przekład literacki.

Każda z zawartych w numerze publikacji z osobna stanowi ciekawą lekturę. Dla większego grona — „O przekładności dzieła literackiego” Jerzego Kmity, dla szerszego — „Poetyka przekładu artystycznego” Edwarda Balcerzana w Małej Wszechnicy „Nurtu”. Niewątpliwie interesujące są uwagi autorów tłumaczeń z literatury polskiej — Węgierki Gracji Kerenyi i Niemca Karla Dedecusa. Dalej wypowiedzi są Maria Kurecka, autorka doskonałych przekładów z języka niemieckiego, filologowie Andrzej Wanat i Janina Kultunak-Abramowska, poeta Józef Ratajczak, teatrolog Zbigniew Osieński i inni. Także recenzje dotyczą przede wszystkim dzieł z zakresu teorii przekładu. Dopelnieniem są przekłady z poezji, prozy, dramatu. Odstępstwem od jednolitej linii tematycznej jest reportaż Zdzisława Romanowskiego „Armenia ojczyzna Ormian”.

Tak skonstruowany numer zadowolony zapewne niewielką grupę czytelników. A szkoda, bo wszyscy byliby zadowoleni, gdyby ten sam materiał znalazł się w innym kontekście w kilku kolejnych numerach. (wb)

## Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

nych roślin, „przywędrowała” do Europy z Ameryki, po odkryciu tego kontynentu. Jako potrawa — fasola znana jest w Polsce od XVIII wieku. W naszym dzisiejszym jadłospisie jest bardzo wysoko ceniona ze względu na walory odżywcze (duża zawartość białka) i smakowe. Szczególnie duże jest zapotrzebowanie na od mianu o ziarnie białym („Piekny Jaś”); o tym jak uprawiać fasolę na gruncie lub pod szklarnią można się dowiedzieć z książki Jędygi Gabryeli pt. „Fasola”. (1748)

## KONTRAKTACJA GĘSI

T. S. — Mam 6,5 ha łąki. Chciałabym ją zagospodarować i chować na niej drób — specjalnie gęsi. Czy mogę liczyć na otrzymanie kredytu?

RED. — W roku 1968 skup gęsi w całym kraju był poprzedzony zawarciem umów między Zjednoczeniem Jajczarsko-Drobiarskim a producentami. ZJD nie nie świadczy na rzecz hodowcy. Radzimy skontaktować się z najbliższymi placówkami, która mieści się w Ostrowie, ul. Partyzantów 64. (Dział Skupu i Kontrakcji) w celu ustalenia sprawy zbytu gęsi. Natomiast sprawami zagospodarowania użytków zielonych (łąk) zajmuje się Powiatowy Zarząd Melioracji, który dysponuje kredytami oraz udziela fachowych porad dotyczących uprawy i pielęgnowania łąk i pastwisk. (1822)

## BADANIA GLEBY

Henryka W. — Zależy mi bardzo na przeprowadzeniu badania gleby z rosnącym, w którym przez kilka lat uprawiałam rośliny.

ny na wcześniejszy zbiór. W tym roku musiałam siać dwukrotnie i nie nie wzeszło.

RED. — Wojewódzkie Stacje Chemiczno-Rolnicze przyjmują za niewielką opłatą próbki gleby do badania. Właściwą dla Pani Stacją Chemiczno-Rolniczą będzie mieszczącą się w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17. Stacja ta prowadzi badania gleby tylko na kwasowość oraz na zawartość potasu i fosforu. Jaka mogła być przyczyna, że rośliny nie powschodły, trudno dać odpowiedź. Może celowe będzie przeniesienie rozsadanika na inne miejsce.

## NIEPOROZUMIENIA RODZINNE I SPRZEDAŻ GOSPODARSTWA

Irena z W. — Jestem jedynaczką i gospodaruję z mężem na gruntach rodziców. Matka zmarła, a ojciec poginął w nas i chce przekazać gospodarstwo na rzecz Państwa w zamian za rentę. A co my zrobimy?

RED. — Jeżeli rodzice nabyli gospodarstwo w czasie trwania małżeństwa — to było ono wspólne własnością obojga rodziców. A więc nie jest sam właścicielem całego gospodarstwa. Należy do niego tylko połowa, druga zaś do Pani. Radzimy zatem wnieść sprawę do sądu powiatowego o stwierdzenie nabycia spadku i zniesienie współwłasności z ojcem. Najprawdopodobniej sąd przyzna Pani całe gospodarstwo, a ojcowi wyznaczy z jego połowy spłaty w gotówce. (1844)

## Dokończenie ze str. 3

wszystkim zaś dywersją i szpiegostwem. Do zadań V Kolumny należało również opanowanie, przez zaskoczenie, ważnych dla Niemców zakładów przemysłowych szczególnie na Śląsku, dostarczanie przewodników dla Wehrmachtu.

Od lutego 1939 r. władze polskie notują nasilające się ucieczki młodych Niemców do Niemiec i do „Wolnego Miasta Gdańska”. Do sierpnia takich wypadków zanotowano dziesiątki tysięcy.

Władze hitlerowskie tworzyły z uciekinierów specjalne jednostki jak np. „Freikorps Ebbinghaus”, bądź też po przeszkoleniu w obozach dywersyjno-szpiegowskich Abwehry przetrucano ich na powrót na teren Polski z konkretnymi zadaniami szpiegowsko-dywersyjnymi, gdzie działać oni mieli w oparciu o pomoc niemieckiej mniejszości.

## V Kolumna w działaniu

Pod naciskiem opinii publicznej, mimo sprzeciwów ze strony beckowskiej dyplomacji, polskie władze państwowe zmuszone zostały do likwidacji przynajmniej niektórych, najbardziej skompromitowanych, ośrodków dywersji hitlerowskiej.



Prawie 10 milionów osób pracuje dziś w gospodarce narodowej. W okresie między Zjazdem IV a V liczba etatów zwiększona została o blisko dwa miliony, a gospodarka wchłonie całą młodzież z roczników „wyżu”. Mniej niż jeden procent ogółu zatrudnionych — ok. 70 tys. osób poszukuje pracy, a na każdego kandydata czekają dwa wolne miejsca. Takie są obecne realia sytuacji na rynku pracy. Takie są efekty konsekwentnej realizacji polityki pełnego zatrudnienia prowadzonej od początków władzy ludowej, od ukształtowania gospodarki socjalistycznej.

Pełne zatrudnienie jest w naszym kraju zjawiskiem tak oczywistym, że trudno sobie nawet wyobrazić, inne metody gospodarowania siłą roboczą. W ogólnym odczuciu, w opinii społecznej nie znajdują żadnego zrozumienia ani cienia poparcia poglądy niektórych teoretyków którzy, nadając zyskowi i bodźcom materialnym znaczenie nadmierne, samostne, chcieliby w konsekwencji doprowadzić do utworzenia rezerwowej armii pracy, do wprowadzenia konkurencji na rynku pracy.

W ten sposób afirmowane są fundamentalne idee socjalizmu na gruncie ekonomiki, dla której człowiek jest podmiotem i przedmiotem jednocześnie. W ten sposób potwierdzana jest słuszność wieloletniej polityki ekonomicznej zmierzającej — m. in. poprzez pełne zatrudnienie — do wolniejszej wprowadzającej, ale powszechnej (a nie jednostkowej) poprawy warunków życia pracujących.

Właśnie na drodze zatrudnienia pełnego dokonał się w latach powojennych społeczny awans klasy robotniczej, umocniono socjalistyczny charakter państwa.

Powszechna dostępność pracy, mająca w naszym kraju charakter kanonu politycznego, klasowego, jest równocześnie jednym z istotnych elementów dynamizacji gospodarczego rozwoju. Miliony nowych pracowników wprowadzone w latach ostatnich do życia produkcyjnego, wniosły na rynek wzmocniony popyt na towary i usługi będący przeciwną do każdej gospodarki podstawową przesłanką dla rozwijania produkcji. Miliony nowych pracowników, głównie młodzieży, wniosły też do wszystkich działów gospodarki kapitał wysokich kwalifikacji. Wydatki na inwestycje, związane z utworzeniem nowych warsztatów pracy jeśli rozpatrywać je z punktu widzenia doraźnych interesów konsumpcyjnych — są wprawdzie nie-

chanizm zegarowy nastawiony na godz. 9-tą. (...)

„W poniedziałek (28. VIII.) o godzinie 11.45 na dworcu w Tarnowie w hali bagażowej wybuchła bomba zegarowa umieszczona w walizce oddanej do przechowania.

Jedna trzecia budynku dworcowego uległa zniszczeniu, 18 osób zabitych (około czterdziestu rannych — przyp. aut.).

Na samym Górnym Śląsku w przeddzień wybuchu wojny aresztowano 1500 dywersantów. Większość z nich zwolniono jednak na skutek katerycznej interwencji MSZ i akredytowanych w Warszawie ambasadorów Francji i Wielkiej Brytanii.

## Fabrykowanie „dowodów polskich zbrodni“

Ostatnie godziny pokoju. Hitler domaga się od polskich Volksdeutsche dowodów ich oddania. Propaganda III Rzeszy potrzebuje na gwałt „dowodów polskich zbrodni” wobec mniejszości niemieckiej.

Organ rządowy „Gazeta Polska” 31 sierpnia publikuje oświadczenie:

# Etat dla 10 milionów

wątpliwym ciężarem dla społeczeństwa, lecz jeśli ocenić je w układzie wieloletnim, dają solidny fundament dla zwiększonej wydajności i spójności.

Przy całkowitej akceptacji zasad dochodzącej polityki zatrudnienia pełnego, należy jednakże podkreślić z całą mocą te fragmenty Tez, które mówią o potrzebie zwiększenia wydajności m. in. poprzez racjonalizację zatrudnienia, stanowcze przestrzeganie kryteriów zatrudnienia celowego. Bez wzmocnienia wydajności bez pełniejszego niż dotąd wykorzystania wielkiego już potencjału przemysłowego i kwalifikacji zatrudnionych nie można dynamizować tempa wzrostu dochodu narodowego i spożycia, utrzymać konkurencyjność na obcych rynkach. Tymczasem w sferze zatrudnienia od dłuższego czasu notujemy znane nieprawidłowości polegające na występowaniu o nowych ludzi przy każdej okazji, a nawet bez okazji. W rezultacie takich praktyk, świadczących, iż część przedsiębiorstw nie czuje się na siłach, by podjąć trud eksploatacji rezerw wewnętrznych z usprawnienia organizacji, zadania w sferze zatrudnienia zostały w ubiegłym

czterolecu przekroczone z dużą nadwyżką. Skutki tej tendencji są znane: gdy wielu pracowników osiąga niską wydajność — zarabiają niewiele, a ich dzień roboczy jest długi. Mając na uwadze wyznaczone na przyszłe pięciolecie perspektywy powiększenia dochodów realnych, skrócenia czasu pracy, trzeba już dziś przedyskutować środki gwarantujące utrzymanie założonego na ten okres pułapu zatrudnienia. W przypadku kolejnego przekroczenia planów, niewykonania wskaźnika wydajności, stanie pod znakiem zapytania zarówno realność wzrostu płac jak i wydłużenia czasu wolnego. Racjonalizacja zatrudnienia w każdym przedsiębiorstwie jest więc koniecznym tematem dla dyskusji przedzjazdowej wśród pracowników kolektywów. I jeszcze jedno: wobec masowego dopływu absolwentów z różnego typu szkół, ludzi dobrze przygotowanych do pracy zawodowej nie można już dłużej tolerować zatrudnienia ok. 600 tys. osób bez najmniejszych kwalifikacji czy choćby przyuczenia do zawodu. Uruchowienie sprawnie działającego systemu szkolenia dla tych ludzi jest wielkim zadaniem dla organizacji społecznych i dla administracji przemysłu.

WŁADYSŁAW WIDERSKI

# Co kryje się za hasłem neutralności?

## Dokończenie ze str. 3

nie konferencji na szczycie NATO, aby przedyskutować sprawę Czechosłowacji. A jego rzecznik prasowy Conrad Ahlers wystąpił — jak powiada „prywatnie” — z propozycją utworzenia europejskiej wspólnoty obronnej (która nie powiodła się swego czasu Adenauero- wi). Po co? Dla rozwijania własnych planów wojskowych — nawet bez asysty NATO.

W takim wypadku neutralność CSRS byłaby niezwykle pomocna Bonn w osłabieniu obronności wspólnoty państw Układu Warszawskiego. Nastąpiłoby zachwianie równowagi sił w Europie, które byłoby groźne dla pokoju w Eu-

ropie. Sytuację tę dostrzegł nawet konserwatywny dziennik londyński „Daily Express” skoro napisał: „Najlepszą nadzieją na pokój jest utrzymanie stałej równowagi sił, a Czechosłowacja naruszyła tę równowagę... Bardzo możliwe, że kiedy historycy będą oceniali akcje krajów Układu Warszawskiego wobec CSRS to zdecydują, że w ten sposób zapobieżono groźbie europejskiej wojny”.

Oto dlaczego socjalistyczna Czechosłowacja pozostanie nienaruszonym ogniwem wspólnoty krajów Układu Warszawskiego a kontrrewolucyjne hasła o neutralności kraju w zmaganiu z imperializmem nigdy nie przejdą. (mp)

# Ogniwa łańcucha prowokacji

pogranicze b. Prus Wschodnich zawiera 63 teczki.

Część druga „FREISTADT-DANZIG” obejmuje 23 obiekty niemieckie, które zamierza no zniszczyć lub podpałić.

Część trzecia pn. „OST” przeznaczona do wykonania w woj. poznańskim i na terenie miasta Poznań wlicza 89 obiektów prowokacji. Wreszcie część czwarta „SUED-OST” obejmująca terytorialnie obszar Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego i Zaolzia składa się z 39 teczek. Na tym terenie zamierzono spalić lub wysadzić w powietrze takie obiekty jak willę przywódcy Jung Deutsche Partei, Wiesnera, w Bielsku, pomnik Fryderyka Schillera w Cieszy nie, 3 szkoły mniejszościowe, drukarnie oraz inne obiekty będące dumą miejscowych Niemców.

Ostatnim ogniwem w tym łańcuchu prowokacji a zarazem sygnałem do ataku miał być napad na radiostację w Gliwicach.

Tak wygląda z bliska widziały młot „o lojalności mniejszości niemieckiej w Polsce” i lansowana z uporem godnym lepszej sprawy przez pogrobówców goebbelsowskiej propagandy w NRF teza o uciśku narodowym i dyskryminacji polskich Volksdeutsche.

ANTONI BADON



# Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego

## Reprezentacja olimpijska kolarzy na starcie w Poznaniu

Przez dwa dni emocjonować będziemy się kolarstwem. Dzisiaj i jutro odbędzie się bowiem II Międzynarodowy Wyścig Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego. O randze tej imprezy, organizowanej w rocznicę wybuchu II wojny światowej, imprezy stanowiącej wyraz hołdu licznym ofiarom hitlerowskiego terroru na ziemi wielkopolskiej, świadczy fakt uczestniczenia w niej całej naszej reprezentacji olimpijskiej.

Program poznańskiego wyścigu odpowiada systemowi przygotowań naszych reprezentacyjnych kolarzy i dlatego w komplecie pojawili się w Poznaniu. Zamieszkali oni w motelu w Strzeszynie. Z uwagi jednak na termin odjazdu naszych reprezentantów do Meksyku (2 września) i konieczność pobrania w niedzielę w Warszawie całego ekwipunku olimpijskiego, organizatorzy zdecydowali się zmienić poprzedni plan i rozegrać trzy etapy wyścigu w dwóch dniach.

Dzisiaj odbędzie się wyścig ze wspólnego startu. Trasa 190 km prowadzi z Poznania przez Szamotuły (lotny finisz ok. godz. 13.55). Czarnków (lotny finisz ok. godz. 14.50). Ujście (godz. 15.30). Chodzież (lotny finisz ok. godz. 15.50). Oborniki (lotny finisz ok. godz. 17). Meta na stadionie Olimpij w Gołębnie. Przyjazd kolarzy do Poznania spodziewany jest ok. godz. 17.30.

Start honorowy do tego etapu odbędzie się pod stokami Cytadeli. Kolarze wezmą udział w uroczystościach podczas których złożą wieńce pod pomnikiem bohaterów. Początek tej uroczystości, dzisiaj o godz. 12.25. Start ostry odbędzie się o godz. 13.10 na ul.

## Rajdy, rajdy...

W najbliższym czasie odbędą się kilka ciekawych rajdów turystycznych.

Poznański Klub Motorowy PTTK „Przemysław” wspólnie z Okręgową Komisją Turystyki Motorowej PTTK organizuje w dn. 31. VIII-1. IX br. rajd nocny „Z patelnia na ryby”. Współorganizatorem tej imprezy jest Państwowe Gospodarstwo Rybackie Lutom koło Sierakowa. Zapisy przyjmuje sekretariat klubu, w piątek o godz. 19 przy Starym Rynku 90.

Szlakiem „Stu z nieba” odbędzie się VI Ogólnopolski Raid Turystyczny po Borach Tucholskich w dniach 8-15 września br. Celem rajdu jest uczczenie pamięci polskich i radzieckich spadochroniarzy i zwiadowców, którzy przed 24 laty walczyli w rejonie Borów Tucholskich. Uroczyste zakończenie rajdu odbędzie się 15 września w Raduniu pow. Kościerzna. Regularnymi znajdują się w oddziałach PTTK.

I Rajd Metalowców po Ziemi Krotoszyńskiej organizuje w dniach 21-22 września Zakładowe Koło PTTK i Rada Zakładowa przy Zakładach Sprzetu Motorowego w Krotoszynie. Rajd odbędzie się na kilku trasach 2, 1,5 i 1 km. Uczestniczyć mogą również drużyny 3-8 osobowych. Organizatorzy zapewniają bezpłatny nocleg. Złotoscenia: Koło PTTK nr 3 przy ZSMot. w Krotoszynie, ul. Fabryczna 4a, do 7 września (b).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 sierpnia 1968 r. zakończył, po długim i bardzo ciężkim cierpieniu swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, namaszczony Olejami św., mój najdroższy, najukochańszy, nigdy niezapomniany syn, mąż, tatuś i teść, przeżywszy lat 54, śp.

## SYLWESTER POPRAWA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 17 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pozostają  
**MATKA, ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I RODZINA**

Poznań, ul. Mazowiecka 37. 31263g

## JANINA PIETROWICZOWA

wdowa po adwokacie  
**dr. STEFANIE PIETROWICZU**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 sierpnia 1968 r. o godz. 15.30 z kościoła na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

**CÓRKA I ZIĘC**

Gnieźno, ul. Powstańców Wielkopolskich 13. 31226g

## +

W dniu 28 sierpnia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i nasza mamusia, śp.

## JOANNA KRZYŻANIAK

z domu SZWEDA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 września br. o godz. 12.30 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

**MAŻ, DZIECI I RODZINA**

Poznań, Al. Wielkopolska 33.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

spiańskiego, Reymonta, Chocińskiego i Jarochowskiego pokonywać będą kolarze 35razy.

Impreza zapowiada się więc bardzo atrakcyjnie. Obok naszej reprezentacyjnej drużyny olimpijskiej: Jan Magiera, Zenon Czechowski, Kazimierz Jasiński, Jan Stachura, Marian Kegel, Andrzej Białdwin i Zygmunt Hanusik starować będzie wielu czołowych kolarzy w tej liczbie również najbardziej utalentowani zawodnicy wielkopolscy z Andrzejem Kaczmarskim ze Stomila, Mikołajem Skopnym i Szymańskim z Lecha, Kozłowskim z LZS Wielkopolska. Na starcie zobaczymy 5-osobową reprezentację kolarską okręgu Cottbus (NRD), która przebywa już w Poznaniu. (d)

## Na żużlu w Lesznie

## J. Kowalski zdobywcą pucharu

Dorocznym zwyczajem na Stadionie im. A. Smoczyka w Lesznie odbył się indywidualny turniej na żużlu o puchar ufundowany przez przewodniczącego Prezydium MRN. Tym razem imprezę rozegrano w obsadzie międzynarodowej. Oprócz żużlowców Startu Gnieźno i Unii Leszno udział w turnieju wzięli: zawodnicy Związku Radzieckiego - uczestnicy odbytego we Wrocławiu europejskiego finału kontynentalnego na żużlu - Plechanow, Kurylenko i Smirnow. Niestety nie odegrali oni w zawodach poważniejszej roli.

Zgodnie z programem rozegrano ogółem 13 w większości nader zaciętych i interesujących pojedynków.

Najlepszym żużlowcem turnieju okazał się reprezentant Unii - Jerzy Kowalski. Wygrał on wszystkie swoje biegi, uzyskał maksymalną liczbę - 12 punktów i re-

zultatem 75,8 sek. ustanowił najlepszy czas dnia. Leszczynianin powtórzył tym samym swój zeszłoroczny sukces. Na drugim miejscu uplasował się Majewicz (Start) przed Bendkim (Unia) po 10 pkt. Dalsza kolejność: 4) Kusiak (Unia) - 7 pkt. 5) Kurylenko (ZSRR) - 6) Jader (Unia) - po 6 pkt., 7) Dobrucki (Unia), 8) Rutkowski (Start), 9) Plechanow (ZSRR), 10) Kwarciański (Start) - wszyscy po 5 pkt.

M. RYDLEWICZ

## Latocha ma konkurenta

Na torze kolarskim w Helenowie w Łodzi rozpoczęły się kolarskie torowe mistrzostwa Polski na rok 1968. W wyścigu finałowym na 1000 m ze startu zatrzymanego niespodziewanie wygrał J. Kierkowski przed wicemistrzem świata W. Latochą. (za)

## Piłkarski Puchar Polski

## Pięć drużyn II ligi już odpadło

W środę na boiskach piłkarskich w całym kraju rozegrano spotkania pierwszej rundy nowej edycji Pucharu Polski na sezon 68/69. Odrobiło się 18 spotkań, w których walczyli mistrzowie okręgów oraz drużyny II ligi. W tej rundzie nie uczestniczyły jeszcze zespoły I ligi, które wezmą dopiero udział w drugiej rundzie.

Środowe spotkania przyniosły kilka niespodzianek. Do nich należy wyeliminowanie z dalszych rozgrywek aż pięciu drużyn II-ligowych. I tak Motor (Lubl.) przegrał z Radomiakiem 0:4 (0:1). Start (Łódź) po dogrywce przegrał z Warszawianką 1:3 (0:1). Garbarni wyeliminowała Silesia z Michowa 1:2 (0:0) a Górnik Wałbrzych odpadł po przegranej z Orłem z Międzyrzecza 1:2 (0:0). Ostatnim wreszcie II-ligowcem, który zakończył pucharową karierę jest Zawisza Bydgoszcz po przegranym spotkaniu z poznańską Wartą 0:1 (0:0). Z poznańskich drużyn Olimpia i Lech grały na wyjeździe. Olimpia pewnie pokonała Kujawiaka z Włocławka 4:0 (2:0) a Lech gładko

rozprawił się z PTC Pabianice 5:0 (1:0) (za)

A oto wyniki pozostałych spotkań: Górnik Kazimierz - Hutnik Nowa Huta 2:1 (1:1, 0:0), Stal Bielsko - Victoria Jaworzno 2:1 (1:1, 1:0), Sandecja Nowy Sącz - ŁKS Łódź 1:2 (0:1), Dąbski Kraków - Unia Racibórz 0:3 (0:2), Mazur Elk MKS Gdynia 5:0 (3:0), Victoria Sianów - Arconia Szczecin 1:6 (1:1), Transportowiec Wrocław - Cracovia 0:1 (0:1), Unia Kędzierzyn - Lotnik Wrocław 1:4 (1:1, 0:1), Ruch Rzeszów - Unia Tarnów 0:3 (0:1), Gedania Gdańsk - Gwardia Pabianice 1:2 (1:0), Gwardia (W-wa) - Warmia Olsztyn 6:0 (3:0).

## Praca

Przyjmę zaraz gospodkę dochodzącą lub na stałe. Łukaszewicza 21 m. 2, tel. 66-17-3, po godz. 17. 31139g

Młode pracownice fizyczne przyjmę. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29984g.

Ucznia i czeladnika instalatora, przyjmę. Wilczek, Kościelna 24. 30551g

## +

Dnia 28 sierpnia 1968 r. odszedł od nas po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 36, śp.

## ZDZISŁAW SZOTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym ze smutkiem zawiadamia

**ŻONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ**

Poznań, Marcelesińska 89b/6. 31274g

Dnia 28 sierpnia br. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 85

## FRANCISZEK WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 sierpnia 1968 r. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, Gwardii Ludowej 46 m. 24. 31239g

Dnia 28 sierpnia 1968 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., w wieku lat 66, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy, troskliwy i nigdy niezapomniany tatuś, teść i dziadek, śp.

## MICHAŁ ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 sierpnia br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

**ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA**

Szamotuły, ul. Gąsowska 2/19. 31224g

# KIERMASZ SZKOLNY PSS

W NIEDZIELĘ DNIA 1 WRZEŚNIA BIEŻĄCEGO ROKU

W GODZ. 9-13 ODBĘDZIE SIĘ NA RYNKU JEŻYCKIM

## kiermasz zorganizowany przez PSS

STOISKA ZAOPATRZONE BĘDĄ PRZEZ BRANŻE

galanterijną, włókienniczą, odzieżową, obuwniczą

K6877

## Kupno

Kupię około 3 tony ziemniaków - tel. 448-69 - godz. 18-20. 30396g

## Sprzedaż

Skrzypce, fortepian krótki, dobry, tani sprzedam. Grodzka 17b m. 6. 31103g

Sprzedam „Jawę 350” no wą. Wiadomość: Zielona Góra, Kazimierza Wielkiego 2. K6683

Sprzedam wózek spacerowy. Tel. 671-648. 30346g

## Samochody

Kupię samochód Warszawa do remontu bez silnika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30160g.

Wartburg Coupe 312 - sprzedam. Paszowski - Matejki 51. 31006g

## Nieruchomości

Domek letni z ogródkiem w Puszczykowie lub Puszczykowie - górnym kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31265g.

## Zasadnicza

Szkoła Zawodowa dla Pracujących Zakładów Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ulica Bałtycka 52 (ZREMB)

PRZYJMĘ

dodatkowe zgłoszenia kandydatów na rok szkolny 1968/69 w celu nauki w zawodzie TOKARZA I FREZERA

Nauka trwa 3 lata. Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie oraz wszelkie świadczenia, wynikające z układu zbiorowego pracy pracowników budowlanych.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły, Poznań, ul. Bałtycka 52 w godz. od 7-15. K6682

## Przetargi

Poznańska Spółdzielnia Mleczarska Poznań, ulica Dzierżyńskiego 382 - zawiadamia, że w dniu 13 września 1968 r. o godz. 10 - odbędzie się PRZETARG NIEOGRAZONY na sprzedaż DWA SACHODÓW OSOBOWYCH marki Warszawa M-20 1. nr rej. PM 95-27 - cena wywoławcza 30.000,- zł 2. nr rej. PM 77-37 - cena wywoławcza 30.000,- zł Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni, ul. Dzierżyńskiego 382 w godz. od 8-13 do dnia 12 września 1968 r. Samochody można oglądać w dniach od 9. IX. do dnia 12. IX. 1968 r. w godz. od 8-14 w Zajeźdni przy ul. Ogrodowej 14, gdzie odbędzie się przetarg. Spółdzielnia zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K6732

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI Komornik Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu, rewiru VI - podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1968 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym dla powiatu poznańskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 32, pokój nr 27 - odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonej w Luboniu k. Poznania, ul. Tuwima nr 17, stanowiącej współwłasność Jana Brodzińskiego i jego żony Weroniki z Kaszubów po idealnej połowie, o powierzchni 0,0692 ha, składającej się z domu jednorodzinnego z zabudowaniami gospodarczymi, objętej księgą wieczystą Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu - Luboń wykaz 228. Nieruchomość została oszacowana na 134.050,- zł, cena wywoławcza wynosi kwotę 100.537,50 zł, a rekojmia 13.405,- zł. K6625

Dnia 28 sierpnia 1968 r. zakończyła swoje chrześcijańskie życie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia i kuzynka, śp.

## STEFANIA TESSAROWA

z domu MADAJ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. w Buku o godzinie 16,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

**RODZINA**

31250g

Dnia 28 sierpnia 1968 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 93, śp.

## WIKTORIA KACZMAREK

z domu TOJA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godzinie 11.05 z cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, Grobla 2. 31270g

## +

Dnia 28 sierpnia 1968 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 83, śp.

## KAZIMIERZ BRZEZIŃSKI

powstaniec wielkopolski Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31. sierpnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają strapieni

**CÓRKA, SYN I RODZINA**

Poznań, Graniczna 7 m. 9. 31241g

## PRZEDS. ZAOPATRZENIA DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI W POZNANIU

przy współuczestnictwie wszystkich Wojewódzkich Przedsiębiorstw Zaopatrzenia Drobnej Wytwórczości i Oddziałów BOMIS

ORGANIZUJE

w dniach od 11-13 września 1968 r. (od godz. 9-16) w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82 (Pałac Kultury - Sala Błękitna)

## I POZNAŃSKĄ GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ

(w miejsce dotychczas organizowanych Giełd na Wiosenno-Jesiennych Targach Krajowych)

SZANOWNYM NABYWCOM OFERUJEMY DUŻY WYBÓR:

- materiałów i surowców we wszystkich gałęziach przemysłu - za wyjątkiem gałęzi 0,4 (metale nieżelazne);
- surowców odpadowych i poprodukcyjnych wszystkich branż;
- maszyn, urządzeń i części zamiennych.

GWARANTUJEMY SZYBKĄ OBSŁUGĘ KLIENTÓW I SPRAWNE PRZEPROWADZENIE TRANSAKCJI HANDLOWYCH.

Organizatorzy Giełdy

K6882

## Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „LUBON” w Luboniu k. Poznania przyjmą od 1 września 1968 r. - MECHANIKÓW powyżej 13 lat na kampanię ziemniaczaną do produkcji i do pracy akordowej. Zakłady posiadają hotel robotniczy i stołówkę. Pracownicy przyjęci na kampanię otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie robocze. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego ZPZ „LUBON”. K6367

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa Zakład w Stupcy zatrudni zaraz

1. na stanowisko kierownika samodzielnej sekcji technologicznej INŻYNIERA-MECHANIKA - wymagane 6 lat praktyki w danej specjalności, wzgl. TECHNIKA TECHNOLOGA z 7-letnią praktyką w danej specjalności,

2. na stanowisko samodzielnej sekcji planowania produkcji TECHNIKA-MECHANIKA z 3-letnią praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Adres: Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa Zakład w Stupcy, ul. Mickiewicza 22, tel. 34. W6524

ZPM H. Cegielski Odlewnia Zeliwa w Śremie zatrudni zaraz do Działu Gł. Automatyka oraz do Działu Gł. Energetyka

- INŻYNIERA ELEKTRONIKI z długoletnią praktyką, na stanowisko kierownika oddziału remontowego aparatury pomiarowej oraz

- ELEKTROMONTÉRÓW - AUTOMATYKÓW - TELETECHNIKÓW - ELEKTROMECHANIKÓW - ENERGETYKÓW z praktyką w zakresie automatyki.

Istnieje możliwość uzyskania mieszkania. K6796

MAGISTRA HISTORII, PRAW lub EKONOMII w charakterze młodszego archiwisty - zatrudni Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego 41/43. K6479

Poznańskie Zakłady Remontowo-Budowlane Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Poznaniu - przyjmą zaraz do pracy:

- KIEROWNIKÓW BUDÓW  
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH  
- MURARZY  
- ROBOTNIKÓW

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadry - Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29, tel. 502-21.

Przedsiębiorstwo zapewnia zwrot kosztów przejazdu w przypadku podjęcia pracy.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. W6630

Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane we Wrześni - zatrudni zaraz:

- 1 INŻYNIERA WZGLĘDNI TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko kierownika budowy,

- 1 MISTRZA BUDOWLANEGO,

- 2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z praktyką na stanowiska starszych techników budowy.

Warunki pracy wg maksymalnych stawek UZP w Budownictwie. W6707

## Różne

Koldry przerabiam. Gajowa 4. 30373g

Przyjmę zespół do wybudowania piwnic ze stropem. Odstąpię zwirak ul. Maszynowa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30752g.

Skradziono z 22 na 23 bm., jasno-popielatą Skodę-Octavię PI 88-43. Kto może udzielić informacji - proszony o telefon - 427-39. 30960g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wiewiórki, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 29664g

Dnia 27 sierpnia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św.

## HELENA GRZELAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrążona

**SIOSTRY**

Ul. Chełmońskiego 15. 31283g

W dniu 26 sierpnia 1968 r. zmarł

## JAN MIELCAREK

diugetni i zasłużony pracownik Politechniki Poznańskiej

W Zmarłym Uczelnia straciła bardzo sumiennego i koleżeńkiego pracownika.

Pogrzeb odbył się w dniu 29 sierpnia 1968 r. na cmentarzu na Junikowie.

SZCZERE WYRAZY GŁĘBOKIEGO ŻALU I WSPÓŁCZUCIA Rodzinie Zmarłego

składa

POLITECHNIKA POZNAŃSKA K6978



POZNAŃ  
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - Informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Pozna



TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Cyrylik Sewilski”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

GNIEZNO Lech: remont, Polonia: „Angelika i król”; KOSCIAN: „Wiktorowie”; LESZNO: „Noc iguany” i „Ach ci młodzi”; NOWY TOMYŚL: „Wilcze echa”; OBORNKI: „Wzgórze” i „Dzieci Don Kichota”; SREM Klubowe: „Męczyni na wyspie”, Słonko: „Hatori”; SRODA: „Największe widowisko świata”; SZAMOTUŁY: „Przystanek autobusowy”; WAGROWIEC: „Lebiediew contra Lebiediew” i „Kaukaska branka”; WRZESNIA: „Gra bez reguł” i „Czarodziejska lampa Aladyna”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Paryż”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.

Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.

Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna- na) — g. 10-17.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wojsko- we (St. Rynek) — g. 10-15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.

Muzeum w Gołuchowie — g. 10-16.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — Malar- stwo M. Bacciarellego — g. 9-15.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Węgierska grafika współczesna” — g. 10-20.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.

Muzeum Historii Ruchu Robot- niczego — „Socjaldemokracja Kró- lestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę” — g. 10-18.

PTF (Paderewskiego 7) — wy- stawa indywidualna Cz. Romiń- skiego „69 dni z tymi co na mo- rzu” — g. 10-19.

Pałac Kultury (Salon Wystawo- wy) — wystawa fotografii o te- matyce przyrodniczej J. Herez- niaka — g. 12-20.

Dom Kultury „Stomil” (Staro- lecka 18) — indywidualna wysta- wa malarstwa R. Skupina — g. 15-20 (do 30 bm.).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17 i od 24 do 3); 7,34 Melodie na dzień dobry; 8,20 Gra Reprezent. Ork. Dęta Pomorskiego Okręgu Wojskowego, dyr. major Z. Grad; 8,40 Gra Zespół Rozgl. Gdański; 9,20 Lato dla dzieci: „Lato i ty”; 9,20 Konc. solistów; 9,40 Dla przed- szkolni: „Ze Śląska”; 10 „Pudraso wego Kuby zmartwychwstań” i „Notatka o polskim chłopie” — opow. z tomu „Na skalnym Pod- halu”; 10,20 Z ulubionych opere- tek; 10,50 „Od Fryderyka do Wil- helma” — w walce z obcą prze- moca” — felieton; 11 Wirtuozii mu- zyki rozrywkowej; 11,45 „Postę- p w gospodarstwie domowym”; 12,10 „Koncert z polonezem”; 13 E. Griega: „Z czasów Holberga”; — Suita w dawnym stylu na ork. smyczkową; 13,20 Swojskie me- lodie; 13,40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Jak żyć lepiej, radośniej” — rep.; 14,20 Muz. operowa; 15,05 Od solisty do orkiestry; 15,30 Dla dzieci: „Wakacje z tańcem i pio- senką”; 16 „Popołudnie z młodo- cią”; 18 „Rytmy młodych”; 18,40 Muz. i Aktualn.; 19,20 „Ze wsi o wsi” — z cyklu „21”; 19,35 Kon- cert żywych; 20,17 „Dyskutujemy”; 20,54 Konc. Ork. Rozgl. Łódzkiej PR, dyr. H. Debiel; 21,30 „Brat- Billie McGee”; opow.; 22 Spotka- nie z Temidą; 22,20 Z twórczo- ści kameralej K. Szymanowskie- go; 23,15 Muz. popularna — w wy- konaniu ork. rozrywk.; 0,10-3 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12,05, 15, 17,55, 20, 23, 24, 1, 2, 2,55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8,35 „W poszukiwaniu optymizmu” — rep.; 8,55 Koncert Ork. Mandolinistów; 9,35 Z życia ZSRK; 9,55 Dawna muz. baletowa; 10,25 „Towarzysze frontowych dróg” — „Syczoryk” — opowia- dania z tomu „Gorejące ślady”; 10,45 Muz. z różnych epok; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13,15 Komen- tarz aktualny; 13,25 „Spacer” — opow. z tomu „Gonitwa”; 13,45 Konc. dla czasowców; 15 Konc. Chóru Rajdż. Wrocławskiej PR, dyr. E. Kajdasz; 15,20 Konc. ork. rozrywk.; 15,50 „Mysli popra- wie” — aud. 3 pt.; „Tak myśli tylko człowiek”; 17,10 Pozn. koncert ży- wych; 17,40 Gra Zespół B. Harde- ro; 17,50 „W ślady Kęgela i Cze- chowskich”; 18,10 „Obserwatorium Optymistyczne”; 18,24 Sprawozd. z I dnia Miedzynar. Walki i Me- czestwa Ludu Poznańskiego; 18,30 Klub Entuzjastów Nowocze- ności; „Stu niezbędnych”; 18,45 Gra Zespół jazzowy; 19,07 W ka- kazdiańskim boru, śpiewa „Ma-

zowsze”; 19,30 Odtworzenie uro- czystego Konc. z okazji 225 rocz- nicy powstania Ork. Lipskiego Gewandhausu; 21,50 Muz. jazzowa; 22,05 Teatr Poezji; „Ballada o pla- cu Teatralnym” — słuch.; 22,35 Nastrojowe melodie; 22,45 W pa- ru słowach; 22,50 Tańczymy przy orkiestrze; 23,15 „O co tu cho- dzi”; 23,20 Taneczny relaks przy ork. Ray’a Conniffa.

WIADOMOŚCI: 5,30, 6,30, 7,30, 8,30, 9,30, 12,05, 16, 19, 21,10, 23,50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17,05 Quodlibet — czyli co kto lu- bi; 17,30 „Gubernator” — ode. i pow.; 17,40 Neil Sedaka — pio- senkarz zapomniany; 18 Ekspres- sem przez świat; 18,05 Lubelski Porządek Łazika; 18,25 Powraca- jąca melodia; „Zielone pola”; 19 — 22 ode. „Potopu” w wyda- niu dźwiękowym; 19,27 Piosenki z pointa; 19,45 Mój magnetofon; 20,05 Za kurtyną i parawanem — reportaż; 20,15 600 sekund czarda- sza; 20,25 Rozgłoszenia na UKF-ie; 20,50 Puszczaj zaklęta w drzewnie; 21 Uchem słońca (muzyczny pro-

Nad łezami na V Zjazd PZPR

## Urlopy na miarę naszych możliwości

Jednym z najbardziej kon- trowersyjnych proble- mów społecznych jakie wzięło na warsztat XII Plenum KC PZPR i w tezach przedzjazdo- wych przedstawiło jako temat do dyskusji jest obowiązujący u nas dotychczas system urlo- pów pracowniczych. Jakże to względy socjalne powodują, że pracownik umysłowy, już po roku pracy korzysta z 26 dni roboczych urlopu (nie licząc niedziel), a robotnik dopiero po 10 latach? Czy propozycje zmian są dostatecznie jasno sprecyzowane i zatwierdzone te kwestie?

PAWEŁ S. — Gniezno

RED: Przedstawione w te- zach propozycje zmian w sy- stemie urlopowym zmierzają do stopniowego zaniku różnic w wymiarze urlopów obu grup pracowniczych. Są jakby wyrazem kompromisu przesz- łości z przyszłością. Nikt nie powinien tracić nic z tego co już w dziedzinie urlopów uzy- skał. Regulowanie problemu zamierza się rozpocząć od mło- dych zawodowo roczników.

Punktem wyjścia wydaje się być oczywisty fakt istnienia pracy prostej i pracy złożonej oraz przekonanie, iż praca zło- żona wymaga dłuższego przy- gotowania, nauki, którą war- to premiować. Ponieważ obie te kategorie pracy występują zarówno w biurach jak i w bezpośredniej produkcji, więc zrównując płaszczyznę startu młodym ludziom przysługują- cym po raz pierwszy do pracy oraz zwiększając nieco obowią- zujący dotychczas wymiar urlo- pów w pierwszych latach za- trudnienia, można będzie osią- gnąć bardzo interesujące re- zultaty.

A oto proponowane nowe normy wymiaru urlopów w

porównaniu (liczby w nawia- sach) z obowiązującymi obec- nie. Po roku pracy 14 dni ro- boczych (12), po 3 latach — 17 dni (15), po 6 latach — 20 dni (15), a po 10 latach — 26 dni. (26)

Do stażu pracy, stanowią- cego podstawę wymiaru urlo- pów proponuje się doliczać także lata nauki zawodu: ab- solwentom zasadniczych szkół zawodowych maksimum 3 la- ta, absolwentom średnich szkół zawodowych i ogólnych, zależnie od programu naucza- nia — 4 lub 5 lat, a absolwen- tom szkół wyższych maks- imum 8 lat.

Przyjęcie tych zasad ozna- czałoby, że robotnikowi z ukończoną zasadniczą szkołą zawodową, po roku nieprzer- wanej pracy przysługiwałoby prawo do 17 dni urlopu, po 3 latach — do 20 dni, a po 7 la- tach do miesiąca (łącznie z niedzielami). Technik po 4-let- niej szkole zawodowej naby- wałby prawo do miesięcznego urlopu po 6 latach nieprzer- wanej pracy, a inżynier — po 2 latach.

Wydaje się, iż przy obec- nym poziomie społecznej wy- daźności pracy i co za tym idzie — finansowych możli- wości państwa, proponowane rozwiązanie problemu urlopo- wego jest najbardziej realne. W uśrednionej gospodarce narodowej pracuje dziś już ponad 10 mln osób. Przyna- nie tej armii ludzkiej i opła- cenie miesięcznego urlopu już po roku pracy, tak jak to czy- ni się dotychczas w stosunku do pracowników umysłowych, jest niemożliwe. Budżet pań- stwa tego nie wytrzyma. Z drugiej strony zrównanie w prawach urlopowych naukow- ca z początkującą pomocniczą

siłą biurową, klóciłoby się chy- ba w odczuciu ogółu z zasada- mi sprawiedliwości społecznej. Bo „każdemu po równo” nie zawsze oznacza — sprawiedli- wie.

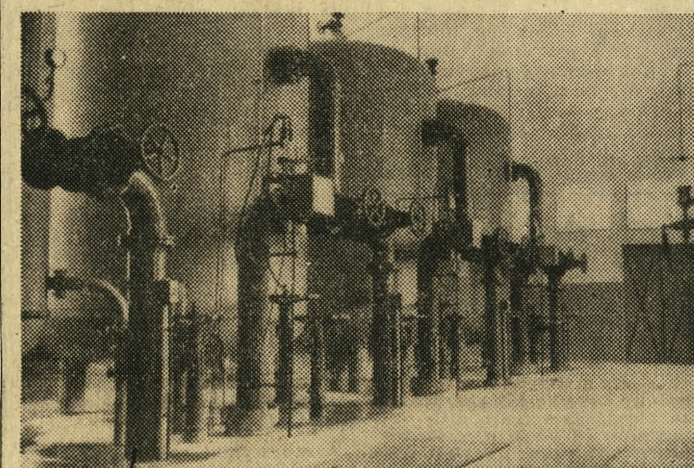
Dzisiaj stan, w którym byle- dziewoja za biurkiem ma pra- wo po roku pracy do miesięcz- nego urlopu, a ciężko pracu- jący górnik lub hutnik tego prawa nie ma, słusznie uwa- żany jest za niesprawiedliwy. Lecz nie można, likwidując je- dną niesprawiedliwość, otwie- rać furtki dla powstania dru- giej.

Należy się spodziewać, że w przyszłości, o wymiarze urlo- pów dla poszczególnych grup zawodowych, decydować bę- dzie w większym stopniu niż obecnie medycyna, psycholo- gia i fizjologia pracy. Urlop nie jest przecież kategorią po- wstałą z tradycji czy mody. Urlop ma służyć przede wszy- stkim regeneracji sił i zdro- wia człowieka. Fachowcy od tych spraw wiedzą, że nie na- każdym stanowisku pracy człowiek jednakowo się zuży- wa.

Stąd też tezy podkreślają, że będą utrzymane w mocy nie- które szczególne normy urlo- powe dla górników, nauczycie- li, lekarzy itd.

Ponieważ proponowane wy- żej zmiany w wymiarze urlo- pów pociągną za sobą znacz- ne wydatki, w przypadku za- twierdzenia będą realizowane nie od razu, lecz stopniowo, w ciągu 2 lat.

PIOTR CHOJNACKI



### Przedzjazdowa narada w Lesznie

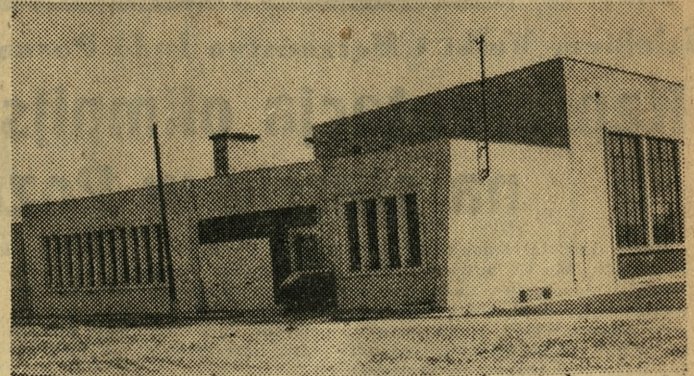
## Gospodarskie dyskusje

W ubiegłą środę odbyła się w Lesznie narada sekre- tarzów podstawowych organiza- cji partyjnych, dyrektorów i kierowników zakładów pracy, prezesów spółdzielni oraz akty- wu gospodarczego miasta i po- wiātu, poświęcona rozpoczęciu dyskusji nad łezami na V Zjazd partii, dotyczących spraw ekonomicznych i gospo- darczych.

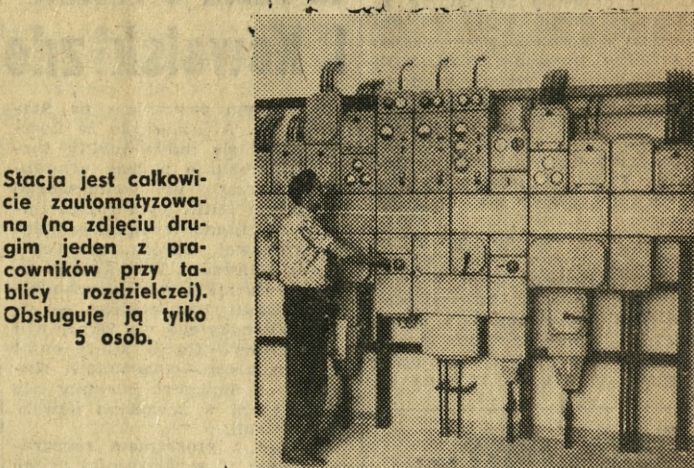
I sekretarz KP PZPR Wła- dysław Słoboda, nawiązując do- tego zjazdowych, omówił szeroko aktualną sytuację go- spodarczą kraju, ze szczegól- nym uwzględnieniem miasta i wsi leszczyńskiej.

W swym wystąpieniu mów- ca podkreślił także osiągnięcia gospodarce leszczyńskich przedsiębiorstw i zakładów pracy, wskazał na istniejące jeszcze pewne niedociągnięcia w wykonywaniu zadań pro- dukcyjnych w niektórych za- kładach pracy. Poinformował także zebranych o stopniu rea-

### Woda dla Wągrowca



Woda. Niszczycielski żywioł, ale i życiodajny płyn. Bez niej, nigdy, a szczególnie w obecnej epoce ludzkości nie mogłaby się obejść. Pro- blem budowy nowoczesnych ujęć wody, tak istotny dla zurbanizo- wanych i uprzemysłowionych okręgów, daje się odczuć także i w mniejszych miastach. Kosztowna to inwestycja i na ogół niezbyt bogatych miast powiatowych nie stać na podobne „luksusy”. Ale bywają i pozytywne przykłady gospodarskiej dalekowzroczności. Należy do nich Wągrowiec, który już w marcu br. rozpoczął rozruch urządzeń nowo wybudowanego ujęcia wody i stacji uzdat- niania (na zdjęciu: widok ogólny stacji). Wykonawcą skompliko- wanej inwestycji była „Hydrobudowa-9”, która już nie po raz pierw- szy dała się poznać z dobrej strony, realizując podjęte przez się obowiązki, solidnie i terminowo. Budowa trwała cztery lata.



Stacja jest całowi- cie zautomatyzowa- na (na zdjęciu dru- gim jeden z pra- cowników przy ta- blicy rozdzielczej). Obsługuje ją tylko 5 osób.

Większość urządzeń w wągro- wieckim ujęciu wody jest produk- cji polskiej. I tak pompy głębi- nowe (wykonał Pomorskie Od- lewnie i Emaliernie w Grudzią- dzu, a filtry (na zdjęciu) — Przed- siębiorstwo Instalacji Przemysło- wych w Katowicach. Tylko dmu- chawa pochodzi z NRD, choć i ona ma polski silnik. (ad)

Fot. (3) — K. Przychodzki

## Uwaga, b. więźniowie obozu w Dachau!

Byli więźniowie obozu koncen- tracyjnego w Dachau proszeni są o zgłaszanie się w Zarządzie Okrę- gu Poznańskiego ZBoWiD-u przy ul. Alfreda Lampego 10 w godzi- nach 9-15 prócz soboty lub pisem- nie podając następujące dane: imię i nazwisko, adres zamieszka- nia, czasokres pobytu w Dachau (od — do) i numer obozowy. (na)

zowsze”; 19,30 Odtworzenie uro- czystego Konc. z okazji 225 rocz- nicy powstania Ork. Lipskiego Gewandhausu; 21,50 Muz. jazzowa; 22,05 Teatr Poezji; „Ballada o pla- cu Teatralnym” — słuch.; 22,35 Nastrojowe melodie; 22,45 W pa- ru słowach; 22,50 Tańczymy przy orkiestrze; 23,15 „O co tu cho- dzi”; 23,20 Taneczny relaks przy ork. Ray’a Conniffa.

WIADOMOŚCI: 5,30, 6,30, 7,30, 8,30, 9,30, 12,05, 16, 19, 21,10, 23,50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17,05 Quodlibet — czyli co kto lu- bi; 17,30 „Gubernator” — ode. i pow.; 17,40 Neil Sedaka — pio- senkarz zapomniany; 18 Ekspres- sem przez świat; 18,05 Lubelski Porządek Łazika; 18,25 Powraca- jąca melodia; „Zielone pola”; 19 — 22 ode. „Potopu” w wyda- niu dźwiękowym; 19,27 Piosenki z pointa; 19,45 Mój magnetofon; 20,05 Za kurtyną i parawanem — reportaż; 20,15 600 sekund czarda- sza; 20,25 Rozgłoszenia na UKF-ie; 20,50 Puszczaj zaklęta w drzewnie; 21 Uchem słońca (muzyczny pro-

gram); 21,20 Życie prywatne — magazyn; 21,50 Opera — I. Stra- wińskiego: „Żywy rozpustnik”; 22,05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Dusty Springfield; 22,15 Po- wstańcze listy — pog.; 22,35 W- kregu francuskiej piosenki; 23 Poeci gruzińscy; 23,05 Muzyka no- ca; 23,50 Grają i śpiewają „Czer- wone Gitary”.

### TELEWIZJA

PIĄTEK: 10-11,05 — „Hilton Hanoi” — cz. II filmu dokument. TV NRD pt. „Piloty w pidża- mach”; 16 — Dla młodych wi- dzów — „Niezwyciężył obóz” (Moskwa); 16,30 — Koncert Ar- tystów Meksykańskich — film radz.; 16,55 — Wiadomości; 17 — „Teleferie”; „Niewidzialna re- ka”; „Związek Zielonego Zesz- tu”; Piątkowe Towarzysze pod- przemakalnych. Kronika — pod Lwem. 24 ode. filmu „Znak Zor- ro”; 18,15 — Kronika Tygodnia; 18,30 — IV Zmiana; 19 — „Śpie- wa Miki Nakasone” — Japonia; 19,20

— Dobranoc i dziennik; 20,05 — Wieczorne rozmowy; 20,20 — Dia- logi historyczne; 20,50 — „Docent H” — film prod. polskiej z cyklu „Nowela fantastyczna”; 21,10 — „Trzy lata po wielkiej wojnie” — prog. dokument.; 21,35 — „Piloty w pidżamach” — cz. II filmu dok. prod. NRD; 22,40 — Dziennik.

SOBOTA: 10-11,45 — „Gorąca li- nia” — film fab. prod. polskiej; 16,30 — „Salon kosmiczny” — film krótkometr. prod. radz. (wersja polska); 16,55 — Wiado- mości; 17 — „Gawędy wilków morskich”; 17,15 — „Świadectwo urodzenia” — film. fab. prod. polskiej. Reżyseria — Stanisław Ró- żewicz; 19 — „Wieczorne rozmowy”; 19,20 — Dobranoc; 19,30 — Monitor; 20,05 — „Kreda na par- kanie” — program rozrywk.; 21,05 — Dziennik; 21,20 Wiadomości sportowe; 21,30 — „Gorąca li- nia” — film fab. prod. polskiej; 23,15 — „Ewa i zazdrość” — film z serii „Ewa”. TV zastrzega prawo zmian.

### Ze Środy

## Komitet Blokowy nr 3 dba o swoją ulicę

Komitety blokowe w Środzie rozwijają aktywną i różnorodną działalność. Komitet Blokowy nr 3 ogłosił konkurs dla mieszkań- ców ulicy Dąbrowskiej (głównej ulicy miasta), zachęcając ich do jej upiększenia. Trwa on od 1 lip- ca do 20 września br. Powołana komisja oceniać będzie trzykrot- nie w okresie trwania konkursu dekoracje okien, balkonów oraz witryn sklepowych. Wyróżnieni mieszkańcy domów oraz pracow- nicy sklepów przy ulicy Dąbro- wskiego otrzymają cenne nagrody oraz dyplomy. (sz)

## Od 1 września br. skup ziemniaków przemysłowych

Zakłady podległe Zjednocze- niu Przemysłu Ziemniaczane- go w Poznaniu, realizując zo- bowiązania przedzjazdowe, rozpoczną w tym roku wcześ- niej kampanię ziemniaczaną. W związku z tym zorganizo- wano w całym kraju 1145 punktów skupu ziemniaków, zaopatrzonych w niezbędny sprzęt do ich odbioru od rol- ników. Obsługę przeszkolono na specjalnych kursach, wy- znaczone społecznych kontrol- erów ze strony Związku Plan- tatorów Ziemniaków, a to wszystko po to, aby zapewnić rzetelność ocen przy odbiorze.

Od 1 września br. rozpoczy- na się więc skup ziemniaków przemysłowych. Plantatorzy, którzy dostarczą ziemniaki w terminie do 20 września br. otrzymają specjalną premię w wysokości 0,40 zł za 1 procent skrobi w 100 kg ziemniaków. Przyspieszenie dostaw umożli- wi załogom zakładów prze- mysłu ziemniaczanego wcześ- niejszą realizację zobowiązań przedzjazdowych, a tym sa- mym lepsze pokrycie zapotrze- bowania rynku krajowego w mączkę ziemniaczaną, syrop, glukozę itp. przetwory, a tak- że wykonanie planu eksportu.

(e-o)